Nr. 111. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Czwartek 18 Maja 1922.

Rok XLI.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	5280 Mk	2640 Mk	1320 Mk	440 Mk
z odnoszeniem do domu	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	6000 „	3000 „	1500 „	500 „
W innych państwach	9600 „	4800 „	2400 „	800 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3. Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr P. K. O. 140.956; Konto Ziemski Bank Kredytowy w Krakowie.

Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.

Cena numeru pojedynczego wszędzie 20 Mp.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Nowej Reformy" ul. św. Anny 3. Biuro dzienników i księgarnia „Ruch" (dawniej J. Hopcas i A. Salomonowa), ulica Szczepańska 9 Biuro M. Hupszyca, ul. Jagiellońska l. 7 i wszystkie krajowe i zagraniczne biura dzienników

Ogłoszenia przyjmują: w Krakowie wszystkie biura dzienników i ogłoszeń; **W Warszawie** Reklama polska, Jasna 10, R. Mosse, Marszałkowska 124; L. i K. Metzl i Ska, ul. Marszałkowska 130; I. Buchweltz, Marszałkowska 130, B. Buchweltz, Fredry 4, T. Pietraszek, Marszałkowska 115, Wielkopolska agencja reklamy, Krakowskie Przedmieście 71, Unger, Senatorska 19, M. J. Freid, Rymarska 16, Międzynarodowe biuro ogłoszeń Galerja Luksenburg, J. Librod, Marszałkowska 118; **w Poznaniu** Polska agencja reklamy „Par", Rycerska 8, Wielkop. agencja reklamy, Gwarna 19; **w Wilnie** S. Jutan, Niemiecka 4, Jankowski-Gradowski, Wielka 96; **we Lwowie** St. Sokołowski, biuro dzienników H. Buchstab, M. Brück; **we Wiedniu** R. Mosse, M. Dukes Nachf., Haasenstein et Vogler, H. Schalek, Bock et Herzfeld E. Braun, J. Danneberg, J. Rafael, Oest. Anzeige-Ges. „Ira", Wollzeile 12, „Inges", Franz Josef Kai 7; **w Berlinie** „Ala", Krausenstr. 38.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza milimetrowego za raz Mk 25·—. Za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** Mk 40 za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 65·— od wiersza milimetrowego. — **Głosy publiczne** po Mk 80·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 120 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 20 Mk od słowa. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

MIKROSKOPY ZEISSA, LEITZA, C. REICHERTA
STANISŁAW BARAN Z KRAKOWA
Lwów, Akademicka 26

Pogrzeb pierwszej klasy

Kraków, 17 maja.

W niedzielę zabalsamowano nieboszczkę i ułożono plan pogrzebu. Będzie bardzo wspaniały. Poniosą ją do grobu zwyczajem wschodnim — wyróżowaną, utrefioną, w postawie siedzącej, niby żywą...

W Cannes ułożono cztery skromne punkty jako program dla konferencji genueńskiej: rzeczywista pacyfikacja Europy, przywrócenie zaufania między narodami, odbudowa ekonomiczna, sanacja finansowa. Przez trzydzieści sześć dni obradowano w Genui. Tyleż delegacyj zjechało tam ze wszystkich końców Europy. Tysiąc dziennikarzy i reporterów tworzyło godny chór dla tej opery. Aż wreszcie zgodzono się na to, że utworzenie nowej konferencji, podzielonej na trzy komisje, która będzie obradowała w czerwcu w Hadze już wyłącznie nad sprawami rosyjskiemi, jest właśnie najlepszem rozwiązaniem wszystkich tych problemów, które postawiono dla Genuy.

Trwała pacyfikacja okazała się projektem, aby nakłonić Rosję do zobowiązania, że przez czas trzech miesięcy obrad tej nowej konferencji w Hadze nikogo nie zaczepi, ani kwestji granic nigdzie nie wznowi. Wznowienie zaufania między narodami okazało się rozszerzeniem skrajnej nieufności i zawiści na wczorajszych przyjaciół i sojuszników. Jeszcze przed kilku dniami poważne organy angielskie porównywały Poincarego do komendanta tej niemieckiej łodzi podwodnej, która zatopiła »Lusitanię«. — Francuskie zaś rewanżowały się odkryciem, że brat Lloyda Georgea jest mocno zaangażowany w nafcie rosyjskiej na Kaukazie... Król angielski, zwiedzając przed kilku dniami pobojowiska francuskie, rozmawiał z Fochem tylko o... pogodzie. Zaufanie wzajemne wzrosło nawet między sojusznikami i towarzyszami broni!

Odbudowa ekonomiczna i sanacja walutowa skończyła się kilkoma tomami protokołów z komisyj rzeczoznawców, którzy nie mogąc mówić o niczem konkretnem, bo na to polityka nie pozwalała, mówili o teorji i po raz, niewiadomo już, który zalecali narodom owo znane każdemu z wczesnej młodości zbawienne wskazanie — módl się i pracuj. Rzeczoznawcy jako pozytywiści głównie dodawali jeszcze... i oszczędzaj.

Jeszcze w niedzielę rano skakali sobie do oczu tak, że aby się uspokoić, postanowili zejść się dopiero wieczorem. Francja trwała na swojem stanowisku, kiedy absurd już dojrzał i był dla wszystkich widoczny. Barthou rozbijał każdą propozycję Lloyd Georgea, nie chcąc dać mu ani jednego pozoru, który mógł zawieść do domu i pokazać w parlamencie angielskim na dowód, że konferencja jednak przyniosła rezultaty.

Jak tonący brzytwy przed utonięciem uchwycono się zdania w odpowiedzi rosyjskiej, że rząd sowiecki nie miałby nic przeciw komisji ekspertów, mającej za zadanie zbadać stosunki rosyjskie. Zaraz z tej komisji zrobiono aż trzy, wyznaczono dla nich terminy rozpoczęcia i zakończenia robót. Ale Barthou i tutaj postarał się o to, aby komisje te były znowu skazane na bezpłodność. Pod jego naciskiem wykluczono z komisyj Rosjan. W jaki sposób komisje te będą mogły pracować i co sobie będą robili Rosjanie z uchwał, które bez nich zapadały, to pytania, których w każdym razie oficjalnie w Genui nie postawiono.

Zakończono w ten sposób konferencję, która miała trwale uspokoić i odbudować Europę na pięć minut, przed wybuchem jeżeli nie nowej wojny europejskiej, to przed jawnem już i oficjalnem rozpadnięciem się jej na dwa wrogie obozy, które odtąd pracowałyby już tylko na wojnę i dla wojny. Przez energiczne zakończenie konferencji, wstrzymano tempo tego fatalnego rozwoju. Ale za cenę wzmocnienia sił, działających w nim dalej.

Finansista amerykański Vanderlip oblicza, że w całym świecie cywilizowanym jest teraz 10 miljonów bezrobotnych, z czego w samej Europie 4 miljony. Utrzymanie tych bezrobotnych z kas państwowych kosztuje 12 miljardów franków w złocie w samej tylko Europie, a 25 miljardów w cywilizowanym świecie. Straty w kapitale wynoszą wskutek bezrobocia 34 miljardy, w produkcji zaś 20 miljardów franków złotych. Razem tedy świat cywilizowany wskutek panującego bezrobocia zubożał w ciągu jednego roku o 104 miljardy franków w złocie.

W Rosji 30 miljonów ludzi głoduje dalej i zjada trupy. Powszechnem zaś jest zdanie, że w przyszłym roku liczba głodujących wzrośnie przynajmniej w dwójnasób.

Równocześnie Europa po rozbrojeniu Niemiec i wielkiej redukcji armji angielskiej i włoskiej, ma dzisiaj o dwieście tysięcy żołnierzy pod bronią więcej, niż miała ich z początkiem lipca w r. 1914, kiedy to, jak wiadomo, militaryzm dosięgał szczytu.

I wobec tych wszystkich faktów konferencja, straciwszy przeszło miesiąca czasu i pochłonąwszy ogromne sumy, rozjeżdża się pozostawiając Europę w stanie jeszcze większego rozbicia i chaosu, niż ją zastała.

Obrady w Genui mają zakończyć się 18 maja

Berlin, 16 maja (PAT). Według doniesień z Genuy, ma się ostatnie posiedzenie konferencji genueńskiej odbyć we czwartek dnia 18 maja.

Wyjazd delegacyj

Paryż, 16 maja (PAT). »Echo de Paris« donosi z Genuy, że **delegacja francuska opuści Genuę dnia 18 bm.**

Paryż, 16 maja (PAT). »Matin« donosi z Londynu, że Lloyd George jest tam oczekiwany w dniu 19 bm.

Berno, 16 maja (PAT). Motta opuści Genuę w dniu 19 bm.

BARTHOU NIE WZIĄŁ UDZIAŁU W POSIEDZENIU SUBKOMITETU POLITYCZNEGO.

Genua, 16 maja (PAT). Barthou otrzymał dziś w nocy telegram z Paryża, **upoważniający go do wzięcia udziału w posiedzeniu subkomitetu politycznego.** Zawiadomiono o tem oficjalnie. Koło południa rozeszła się pogłoska, że Barthou udał się na posiedzenie subkomitetu. **Pogłoskę zdementowano.** Barthou w ostatniej chwili **zdecydował się nie skorzystać z upoważnienia i wraz z Jasparem nie wziął udziału w posiedzeniu.**

FRANCJA WOBEC WYNIKÓW KONFERENCJI W GENUI.

Paryż, 16 maja (PAT). »Echo de Paris« dowiaduje się, że dziś przed południem ma się odbyć pod kierownictwem Milleranda Rada ministrów, na której, jak słychać, **Poincare wygłosi dłuższe expose o wynikach konferencji w Genui.** Dalej Rada ministrów ma obradować nad wyborami do Rady generalnej oraz nad propozycją niemieckiego ministra skarbu Hermesa. W kołach rządowych panuje **zadowolenie z wyników konferencji genueńskiej, gdyż Francja nie zmieniła swego stanowiska i nie poczyniła żadnych zobowiązań, nadto ententa francusko-angielska wychodzi z tej konferencji wzmocniona.** Co do ewentualnego spotkania szefów rządów z okazji przejazdu Lloyd Georgea do Londynu niema dotąd żadnych wiadomości.

Przyjęcie poprawki p. Skirmunta

Genua, 16 maja (PAT). Na wczorajszem pełnem posiedzeniu podkomisji politycznej p. Skirmunt zabierał głos trzykrotnie. Najprzód zapytał, czy pakt o nieatakowaniu ma być podpisany w Genui, czy w Hadze. Na to odpowiedział Schanzer stwierdzając, że **pakt powyższy ma być podpisany w Genui.** Powtóre minister Skirmunt stwierdziwszy, że w paragr. 6 paktu jest mowa o postanowieniach zabezpieczających między Rosją z jednej strony a innemi państwami z drugiej, zaproponował **uzupełnienie tego paragrafu.** Uzupełnienie to polegałoby na tem, aby po słowach »zobowiązanie do powstrzymania się od wszelkich działań agresywnych będzie się opierało za zachowaniu obecnego status quo i pozostawało w mocy do czasu rozwiązania nierozstrzygniętych jeszcze spraw«, wprowadzić następujący dodatek: »**między Rosją a innemi państwami**«. Chodzi tu — mówił minister Skirmunt — o stwierdzenie, że **granica nasza od Dźwiny aż do granicy rumuńskiej jest ustalona definitywnie i jurycznie między Rosją a nami, i w żadnym razie nie stanowi niezałatwionej kwestji.**

Na propozycję powyższą odpowiedział Lloyd George, zaznaczając, iż przyjęcie propozycji ministra Skirmunta byłoby czynieniem zastrzeżeń co do faktu raz już zastrzeżonego. Pokój w Rydze jest **zarejestrowany przez Ligę Narodów**, wobec czego w razie jego naruszenia Liga Narodów musiałaby interwenjować. Przyjęcie więc propozycji ministra Skirmunta byłoby wkroczeniem w kompetencję Ligi Narodów.

Po przemówieniu Lloyda Georgea zabrał głos jeszcze raz minister Skirmunt, podnosząc, że pragnie dołączyć szczegółowe określenie do dokumentu o pakcie w tym celu, **aby zobowiązania uprzednio przyjęte przez Rosję były chronione i szanowane.** Minister Schanzer oświadczył, że **niema potrzeby mówić o granicy polsko-rosyjskiej i zaproponował umieszczenie zastrzeżenia ministra Skirmunta w protokole. Lloyd George zgodził się na to,** wobec czego propozycję ministra Skirmunta wniesiono do protokółu dzisiejszego posiedzenia.

MIN. SKIRMUNT W WIEDNIU.

Warszawa, 17 maja (AW). Pobyt w Wiedniu ministra Skirmunta, który się tam zatrzyma w drodze powrotnej z Genuy do Warszawy, ma na celu nietylko wymianę zdań z rządem austrjackim, ale i inne sprawy. Na czas pobytu swojego w Wiedniu wezwał p. Skirmunt p. Skrzyńskiego, posła w Bukareszcie, p. Okęckiego, posła w Belgradzie i Szembeka, posła w Budapeszcie, ażeby przybyli do Wiednia. — Konferencje ministra z wymienionymi posłami stoją nietylko w związku z konferencją genueńską, ale także mają na celu porozumienie się co do całego szeregu **spraw, dotyczących stosunku państw położonych w Europie centralnej.**

Stany Zjednoczone nie przyjęły zaproszenia na konferencję w Hadze

Nowy Jork, 16 maja (PAT). »Associated Press« donosi z Waszyngtonu, że **rząd amerykański nie przyjął zaproszenia do udziału w konferencji w Hadze.**

Paryż, 16 maja (PAT). Z Waszyngtonu donoszą, że odpowiedź rządu amerykańskiego na zaproszenie sojuszników do wzięcia udziału w konferencji w Hadze przesłana Childowi, oświadcza, że **Stany Zjednoczone pragną wprawdzie przyczynić się do odbudowy ekonomicznej Rosji, uważają jednak, że nie mogą z pożytkiem brać udziału w konferencji, mającej się odbyć w Hadze,** która to konferencja z powodu **stanowiska, zajętego przez Rosję w memorjale z dnia 11 maja, napotyka na te same trudności, jakie się wyłoniły na konferencji genueńskiej.** Odpowiedź podkreśla, że **Rosja musi sama przygotować zasadnicze warunki swojej odbudowy ekonomicznej, bez** której ustalenie poważnej podstawy dla udzielenia kredytu jest niemożliwe. Rząd amerykański zbada poważnie wszystkie propozycje, dotyczące powyższego celu, uważa jednak, że obecnemu pomysłowi brak dokładności niezbędnej do udziału Stanów Zjednoczonych.

Paryż, 16 maja (PAT). »Matin« donosi, że Hoover w mowie wygłoszonej na posiedzeniu międzynarodowej Izby handlowej oświadczył, **iż jak długo Rosja nie zyska zaufania ze strony kupców-finansistów amerykańskich, tak długo nie może być jej udzielony kredyt.**

AMERYKA PRZECIW SOWIETOM.

Genua, 16 maja (PAT). »Daily Herald« notuje wersję, jakoby **Stany Zjednoczone zadały śmiertelny cios konferencji genueńskiej.** — Zdaniem pisma, krok Ameryki, skierowany **przeciw sowietom,** ujawnił się w interwencji ambasadora Childa, który zaproponował: 1) **Zasuspendowanie wszystkich traktatów z Rosją.**

2) **Udział Stanów Zjednoczonych** w komisji finansowej, któraby miała omówić długi i kwestje własności w Rosji z wykluczeniem Rosji od tej komisji.

3) Zobowiązanie się państw, że w międzyczasie **nie zawrą żadnych osobnych umów z Rosją.**

Plan powyższy skutkiem sprzeciwu delegacji sowieckiej zmieniono wczoraj, a subkomitet ułożył **nowe propozycje.**

Uroczystość podpisania konwencji górnośląskiej

PRZEMÓWIENIA SCHIFFERA, OLSZOWSKIEGO I DRUMONDA.

Genewa, 16 maja (PAT). Wczoraj — jak już donosiliśmy — o godz. 3 popołudniu odbyła się **uroczystość podpisania konwencji polsko-niemieckiej w sprawie Górnego Śląska.** W sali szklannej w ogrodzie należącym do Ligi Narodów zebrali się przewodniczący rokowań p. **Calonder**, delegaci obustronni i kilkaset osób z pośród publiczności. Pierwszy przemawiał prezydent Calonder, następnie zabrał głos pełnomocnik niemiecki minister **Schiffer,** który w mowie swojej zaznaczył, że **sprawa górnośląska była dla Niemiec najboleśniejszą kwestją, wysunięta przez traktat wersalski.** Niemcy — zaznaczył Schiffer — nie przystąpiły do rokowań dobrowolnie, lecz **na skutek decyzji Rady ambasadorów** z dnia 20 października r. 1921. Zastrzeżenia uczynione przez Niemców przeciwko tej decyzji, **pozostają jednak w mocy i nie mogą być naruszone przez podpisanie niniejszej umowy.** Myśl, że złożenie podpisu oderwie tysiące Niemców od ojczyzny **nie pozwala Schifferowi odczuwać radości z powodu zakończenia prac.** Konwencja jest **ostatnim aktem tragedji niemieckiej** i początkiem nowego okresu, to też — powiedział Schiffer — musimy nie tylko spoglądać w przeszłość, ale też myśleć i o teraźniejszości, lecz wzrok nasz **musimy także kierować w przyszłość.** Ta — mówił delegat niemiecki — **jest ciemna i nikt dziś nie ma śmiałości prorokować.**

Po przemówieniu Schiffera zabrał głos delegat polski **Olszowski.** Minister Olszowski przedstawił genetyczny rozwój rokowań górnośląskich, poczem oświadczył:

W dniu dzisiejszym sprawa Górnego Śląska drogą układu polubownego między Polską a Niemcami **znajduje swoje ostateczne rozwiązanie.** Fakt ten jest wymownym dowodem, że zagadnienia uchodzące w pewnych umysłach za nierozwiązalne **w rzeczywistości drogą porozumienia rozwiązane być mogą.** W dalszym ciągu swej mowy minister Olszowski scharakteryzował **działalność Calondera, Van Hammela Kaeckenbecka oraz** innych **członków** sekretarjatu Ligi Narodów, którzy swoją wiedzą i talentem **przyczynili się do wyświetlenia szeregu kwestyj w czasie opracowania konwencji.** Pełnomocnik rządu polskiego wyraził w imieniu rządu swojego **wdzięczność za te działalność i dziękował specjalnie sir Drumondowi** za ofiarowaną przez Ligę Narodów gościnę. — Mówca zakończył wyrażeniem przekonania, że **autonomiczny Górny Śląsk powoła najlepszych swych synów do wcielenia w życie postanowień konwencji.**

O sanację stosunków walutowych w Europie

W ubiegłą niedzielę w ministerstwie skarbu dyrektor departamentu kredytowego p. Makowiecki wygłosił wyczerpujący referat o przebiegu obrad finansowych konferencji genueńskiej, w których brał udział w charakterze delegata ministerstwa skarbu. Prelegent stwierdził między innemi, że w toku obrad dawała się odczuć dotkliwie nieobecność delegatów Stanów Zjednoczonych i wytworzyło się ogólne przekonanie, że bez udziału Ameryki kwestja sanacji stosunków w Europie nie może być należycie rozwiązana. To też dążeniem uczestników konferencji genueńskiej było nadać im taki kierunek, by mogły wzbudzić zaufanie również amerykańskiego świata finansowego. Jedna też z wytycznych zasad przyjętych na konferencji jest stwierdzenie konieczności **wspólnej cyrkulacji kapitałów** między poszczególnemi krajami. Przy ustalaniu odpowiednich zasad uwzględniono zarówno kraje, które zdołały już inflację zahamować, jak również te kraje, w których dotychczas inflacja ma miejsce. Dla państw kategorji drugiej zalecono przedewszystkiem **zrównoważenie budżetu.** Do osiągnięcia tego celu należy dążyć głównie drogą **zmniejszenia wydatków państwowych,** o ileby zaś to było nieosiągalnem, to również w drodze powiększenia dochodów państwowych z tem jednak zastrzeżeniem, że zbyt wielkie, przekraczające zdolność płatniczą kraju obciążenie podatkowe mogłoby pociągnąć za sobą nową falę inflacji.

Przy korzystaniu ze źródeł kredytowych należy również wystrzegać się takich, **któreby mogły wywołać inflację.**

Na konferencji stwierdzono doniosłość działalności banków centralnych, uznając szkodliwość wpływu czynników politycznych na działalność **centralnych banków emisyjnych.** Konferencja kategorycznie wypowiedziała się za tem, by kierowały się one w swej działalności wyłącznie tylko **zdrowemi zasadami finansowemi.** Ponadto za jeden z najważniejszych środków zaradczych, które już dzisiaj są aktualne, konferencja uznała wzajemną współpracę banków centralnych poszczególnych państw przez przyjęcie i rozwinięcie przez nie **systemów terminowych operacyj dewizowych,** oraz systemów wzajemnych rekompensat walutowych między współpracującemi bankami.

W ten sposób da się osiągnąć **stabilizacja walutowa** poszczególnych państw, która została uznana przez konferencję za kardynalny warunek uzdrowienia obecnych stosunków ekonomicznych. Ostatecznym celem zamierzeń finansowych wszystkich państw winien być **powrót do złotej waluty.** Cel ten stanowił też jeden z najważniejszych przedmiotów obrad konferencji, która stwierdziwszy, że dwie drogi prowadzą do tego celu, a mianowicie **deflacja i dewaluacja,** wypowiedziała przekonanie, że droga deflacji **nie przedstawia specjalnych korzyści,** natomiast **narusza równowagę gospodarczą.** Z tych względów zalecałoby się przyjęcie **zasady dewaluacji,** która nie posiada ujemnych cech deflacji i znacznie szybciej prowadzi do celu. Konferencja wyraziła w tym względzie przekonanie, że państwa, któreby pierwsze na tę drogę wstąpiły, **przyczyniłyby się wydatnie do sanacji stosunków finansowych w Europie.** Ustalenie tych zasad ma niewątpliwie bardzo doniosłe znaczenie dla krajów o walucie znacznie zdeprecjonowanej. Po wywodach dyr. Makowieckiego, min. Michalski zwrócił uwagę, że jego własna polityka finansowa jeszcze przed zwołaniem konferencji kierowała się właśnie wytycznemi, ustalonemi w Genui.

O powody drożyzny

Pragnąc oświetlić kwestję drożyzny, dającej się obecnie we znaki zwłaszcza sferom pracującym, zamieściliśmy p. t. »Walka z drożyzną« artykuły prof. Adama Krzyżanowskiego, aczkolwiek nie ze wszystkiemi poglądami Szan. autora mogliśmy się pogodzić.

Obecnie zamieszczamy w tejsamej sprawie artykuł, którego autor staje w sprawie drożyzny, na odmiennem od prof. A. Krzyżanowskiego stanowisku.

Argumentacje prof. A. Krzyżanowskiego, ogłoszone na łamach »N. Ref.« w sprawie walki z drożyzną, nie zupełnie mnie przekonały. Punktem wyjścia rozważań autora było zasadnicze twierdzenie, że obecna drożyzna jest zagadnieniem skarbowem, a nie gospodarczem. Jak długo nie przystąpi się do przywrócenia równowagi budżetowej, tak długo o zwalczaniu drożyzny niema mowy. Rząd nasz puszczając coraz to większą ilość marek stwarza dodatkową siłę kupna, która działa na ceny zwyżkowo. Koniecznem jest zatem wstrzymać inflację za każdą cenę, a środkiem wypełnienia deficytu powinno być śrubowanie podatków, wstrzymanie kredytów, niepodnoszenie mnożników urzędnikom, a płac robotnikom, podwyższanie taryf kolejowych i t. p. — wogóle doprowadzenie do tego idealnego stanu, by konsumcja ograniczoną została dochodem każdej z jednostek gospodarczych w ten sposób, że w razie podwyżki ceny, konsumenci wstrzymają się od zakupu towarów, co z natury rzeczy obniży ceny. Doprowadzenie do tego stanu, aby ten jedyny regulator ceny, jaką jest konieczność wstrzymania się od zakupu towarów w razie zwyżki cen, został z powrotem na piedestał ekonomicznej świętości podniesiony. — uważa autor za główny i zasadniczy warunek naszego uzdrowienia gospodarczego.

W tem sęk, że recepta, podana przez prof. Krzyżanowskiego, w praktyce będzie i jest niemożliwą do przeprowadzenia. A to z następujących powodów:

1) Drożyzna obecna nie jest wyłącznie wypływem naszej wadliwej polityki skarbowej, ale mojem zdaniem, jest ona w swej przeważnej części wypływem naszej złej polityki gospodarczej w ogólności.

2) Inflacja dzisiejsza nie jest wywołana zwiększeniem się, lub conajmniej niezmniejszeniem się naszej konsumcji prywatnej, lecz zasadniczo wywołaną została **nieproduktywnemi** potrzebami państwa.

3) Gospodarstwo nasze nosi w sobie znamiona deficytu, my nie żyjemy z dochodów, lecz ze »zjadania« kapitałów.

Zacznijmy od stwierdzenia faktu, potwierdzonego przez prof. Krzyżanowskiego: »Gdybyśmy przerachowali bilanse naszych fabryk na marki złote, okazałoby się, że znaczna ich część pracuje ze stratą«. Faktowi temu nie przeczymy. Nietylko jednak nasz przemysł jest w tem złem położeniu, ale podobnie rzecz się ma z kupcem, robotnikiem i urzędnikiem. Przemysłowiec bowiem nie jest w stanie na czas zamortyzować kapitału, nie jest w stanie zakupić sobie nowych, ulepszonych maszyn ze swoich zarobków; kupiec nie dostaje takiejsamej ilości towaru, jaką sprzedał, robotnik i urzędnik, nasza cała inteligencja nie może sprawić sobie nowych sprzętów i ubrań — jednem słowem **nasza konsumcja,** w każdej formie występująca, jest **osłabioną.** To znaczy, że dotychczasowy stan rzeczy nie prowadzi do zwiększenia konsumcji, mimo dodatkowych dawek pieniądza papierowego, bo do coraz to silniejszego zmniejszania konsumcji. Założenie zatem prof. Krzyżanowskiego nie jest właściwe. Gdyby rząd nasz wedle projektu p. Krzyżanowskiego podatki pośrednie śrubował, taryfy kolejowe podrażał, daniny publiczne ciągle zwiększał, to nietylko, że chwilowo wywołałby zwyżkę cen, ale utrzymałby drożyznę stałą — bo popyt nasz poza granice dzisiejsze nie posunąłby się ani w dół, ani w górę, ogromna masa ludności miejskiej nie konsumuje bowiem dzisiaj nic, ponad artykuły pierwszorzędnej potrzeby. Dowodem tego stanu rzeczy jest fakt, że przemysł nasz, chociaż nie dosięgnął jeszcze wytwórczości przedwojennej, przesycił już dawno rynek wewnętrzny.

Zgadzam się jednakowoż z tem, aby inflację za każdą cenę wstrzymać. Ale inflacja naszego pieniądza nie jest wynikiem niestosunkowego wzrostu lub utrzymania konsumcji w granicach niezmienionych, lecz mojem zdaniem, jest ona właściwie wynikiem dysproporcji bezproduktywnych wydatków państwa do możliwości ich pokrycia z dochodów społecznych. Dość zwrócić uwagę na rozwój długów państwowych w P. K. K. P. i wobec zagranicy, aby przyznać słuszność mojemu twierdzeniu. Dość zwrócić uwagę na **tempo wzrostu** długów państwowych, na sposób **udzielania** kredytu przez P. K. K. P. naszemu przemysłowi, lub instytucjom handlowym, i na czas od kiedy P. K. K. P. zaczęła wogóle na »większą skalę« udzielać kredyty prywatnym **instytucjom** gospodarczym, aby przyznać, że inflancja banknotów u nas wywołana jest stale wzrastającemi potrzebami państwa, nie znajdującemi żadnej równowagi w dochodach, bo wzrost ilości papierowych marek, wywołany bezproduktywnemi potrzebami naszego państwa, zalewa ciężką falą całe gospodarstwo, i niszczy to, co przecież zapobiegliwość ludzka przynosi. **Ludność nasza nie jest w stanie zmniejszyć swoich potrzeb,** bo ograniczone one są prawie na artykuły pierwszej potrzeby, w stosunku do czasów przedwojennych są **minimalne.** — Urzędnik i robotnik, nasza cała inteligencja nie woła dzisiaj o zaspokojenie kulturalnych potrzeb, lecz o zaspokojenie żołądka. Gdyby prof. Krzyżanowski, był na ten fakt zwrócił uwagę i obok konsumcji prywatnej zbadał **konsumcję samego państwa,** możeby stwierdził niewspółmierność tych dwóch współczynników w odniesieniu do drożyzny.

Nadto stały wzrost drożyzny, a głównie kolosalne wzrost jego tempo, zostało w ostatnich czasach wywołane nietylko wzrostem inflancji, lecz także naszą fatalną polityką handlową i gospodarczą wogólności. Faktem jest, że tempo emisji trochę się obniżyło, że marka od dłuższego czasu jest na zagranicznych giełdach stosunkowo ustabilizowaną, że właśnie od czasu objęcia ministerstwa przez p. Michalskiego, płace robotników i urzędników nie **wiele się podniosły, — a przecież właśnie**

w tych czasach drożyzna przybrała zastraszające wprost rozmiary. Tego nam prof. Krzyżanowski nie wytłómaczył. Mojem zdaniem, drożyzna obecna spowodowaną została głównie dążnością rządu do zwiększenia za wszelką cenę naszego eksportu. Już dawno wywozimy drzewo nieobrobione i ropę nieoczyszczoną, które później w formie gotowych fabrykatów do kraju wracają. Pozostało jeszcze do wywozu — zboże. Już dawno przygotowano opinję publiczną, że mamy do wywozu 30 tysięcy wagonów. I oto co dzisiaj widzimy? Wywieziono dziesiątki tysięcy wagonów zboża i sprzedano je w Wiedniu, Pradze, Gdańsku i Łotwie, gdzie przecież w zamian fosforytów nie możemy kupić. To było powodem, że gdy 100 klg. zboża poznańskiego kosztowało od września do końca grudnia 1921 r. — 7.000—10.000 marek, dzisiaj kosztują one blisko 14.200 marek. Jeszcze dnia 10 b. m. giełda zbożowa w Wiedniu notowała mąkę poznańską 70—75 % 620 koron austr., czyli, licząc po 50 fen. 310 marek. Dnia 6 b. m. sprzedano na giełdzie wiedeńskiej blisko 100 wagonów zboża poznańskiego. Wiele sprzedano do Czechosłowacji, może wykazać statystyka czeska. — I obecnie stoimy przed faktem, że Poznań, który ubiegłego roku dostarczył innym dzielnicom zboża tańszego, dzisiaj kupować je musi w Kongresówce i u nas. Możemy się wreszcie znaleźć w tej sytuacji — obym nie był fałszywym prorokiem — że z powrotem kupować będziemy w Gdańsku nasze zboże, podobnie jak ubiegłego roku kupowaliśmy w Gdańsku z powrotem nasz własny cukier do Gdańska przedtem sprzedany.

Ujęcie problemu drożyzny wyłącznie ze stanowiska konsumenta, nie prowadzi do celu. — Nie należy zapomnieć o tem, że wojna wywołała zupełne przesunięcie dochodów społecznych na korzyść klas agrarnych, że miasta są zupełnie wyniszczone, że przemysł nasz i handel pozbawiony został wszelkich podstaw pewnej kalkulacji, że nasza cała polityka podatkowa, nie uwzględniająca tego stanu rzeczy, chce budować nasze życie gospodarcze na tych słabych podstawach, jakie tworzą miasta. Przyzna mi każdy, że obciążenie własności rolnej jest wprost śmieszne. A przecież ludność rolnicza minimalnie w miastach kupuje, wzrost podatków pośrednich ją najmniej dotknie, nieudzielanie kredytu przemysłowcom i kupcom najmniej ją interesuje, cała nasza polityka skarbowa jest dla niej obojętna.

Dla mnie kwestja zwalczenia drożyzny, jest kwestją »par excellence« gospodarczą. Musimy w pierwszym rzędzie ograniczyć potrzeby państwa i przystosować je do zmienionych warunków gospodarczych.

Dr Norbert Salpeter.

Uniwersytet Jagielloński wobec jubileuszu padewskiego

Polska wzięła żywy udział w uroczystościach padewskich, które odbyły się w Padwie 15 b. m., t. j. w poniedziałek. Jako delegat uniwersytetu Jagiellońskiego pojechał prof. Kazimierz Kostanecki, który reprezentował tam również Akademję Umiejętności, oraz uniwersytetu lwowski i poznański. Prof. Kostanecki zawiózł do Padwy obszerną, kilkudziesięcioarkuszową pracę zbiorową, wydaną pod redakcją prof. Windakiewicza i Wędkiewicza przez uczonych polskich w języku włoskim, a obejmującą szereg prac, wyjaśniających stosunek uniwersytetu padewskiego do życia kulturalnego w Polsce. Znalazły tam pomieszczenie prace prof. Morawskiego, Łempickiego, Ćwiklińskiego, Wędkiewicza, Windakiewicza, ks. Fijałka, Birkenmajera starszego i młodszego, Kota, Lachsa, Rostafińskiego i Rubczyńskiego.

Nadto imieniem uniwersytetu Jagiellońskiego zawiózł prof. Kostanecki artystycznie wykonany i ozdobiony przez artystę prof. Bukowskiego adres, pisany na pergaminie, iluminowany artystycznie, oprawiony w okładki, obciągnięte jedwabiem z ornamentami, haftowanemi złotem według rysunku prof. Bukowskiego. Adres jest prawdziwem dziełem sztuki. Uniwersytet Jagielloński, który w tak ścisłych pozostawał z Padwą stosunkach, uczci rocznicę założenia uniwersytetu padewskiego uroczystą Akademją, która się odbędzie w sobotę, dnia 20 maja b. r., o godzinie 12 w południe w auli uniwersyteckiej. Akademję zagai rektor, następnie zaś będzie mówił profesor Birkenmajer na temat »Kopernik w Padwie«, w której to kwestji jest najbardziej miarodajnym specjalistą. O znaczeniu Polski dla Włoch powie ks. Giannini, a jeden z profesorów uniwersytetu o znaczeniu Włoch dla Polski.

KRONIKA

Kraków, 17 maja.

WIECZORY POLITYCZNO - DYSKUSYJNE POLSKIEGO STRONNICTWA DEMOKRATYCZNEGO. Wobec wielkiego zainteresowania, jakie wzbudził zapowiedziany odczyt dra Grossa »O projekcie rządowym ustawy o rozbudowie miast«, przypominamy, że odczyt ten odbędzie się we czwartek o godzinie 7 wieczorem w sali Rady powiatowej przy ulicy Pijarskiej. Dyskusja na temat, obchodzący dziś nie tylko zrzeszenia urzędnicze, lecz wszystkich, którzy chcieliby budować domy mieszkalne, poruszy kwestje kredytu, gwarancji rządu i wiele innych, tem bardziej, że referent zajmuje się nie tylko teoretycznie sprawą budowy domów mieszkalnych w obecnych warunkach, lecz potrafił je w czyn wprowadzić. Goście mile widziani, wstęp wolny.

WALKA Z LICHWĄ I PODBIJANIEM CEN. Nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyzny, minister Michalski, nadesłał do państwowego Urzędu walki z lichwą w Krakowie rozporządzenie, w którem na początku wyluszcza powody drożyzny artykułów pierwszej potrzeby. Jednym z tych powodów jest nienormalny obrót artykułami, oraz nadmierne pośrednictwo w handlu, które rozwielmożnia się coraz silniej i przyczynia się bezwzględnie do zwyżki cen. Z powodu tego należy jak najenergiczniej tępić nielegalne pośrednictwa wedle obowiązujących postanowień. — Przedewszystkiem należy działać z całą siłą przeciw wykupywaniu po drodze od zdążających na targ lub już będących na targu artykułów spożywczych. Należy także zwalczać nielegalne pośrednictwo w handlu, to jest prowadzone przez osoby, nie posiadające uprawnień handlowych, względnie przemysłowych, albo posiadające uprawnienia, ale opiewające na innego rodzaju handel lub przemysł, aniżeli wykonanie na targu.

OBCHÓD DLA UCZCZENIA EMIGRACJI POLSKIEJ W AMERYCE. Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego komunikuje, że 20 b. m. odbędzie się we wszystkich szkołach, podległych Kuratorjum, uroczysty obchód dla uczczenia emigracji naszej w Ameryce, połączony z nabożeństwem żałobnem za dusze Polaków amerykańskich, poległych w wielkiej wojnie.

PROF. BANACHIEWICZ NA KONGRESIE ASTRONOMÓW W RZYMIE. Jak już donosiliśmy, dyrektor obserwatorjum krakowskiego, prof. Banachiewicz, otrzymał na kongresie astronomów w Rzymie subwencję naukową. W uzupełnieniu tej wiadomości dowiadujemy się:

Komisja międzynarodowa do badania gwiazd zmiennych powzięła w Rzymie w dniu 6 maja uchwałę treści następującej.

Komisja przyjmuje z entuzjazmem i uznaniem propozycję profesora Banachiewicza co do przedsięwzięcia w obserwatorjum krakowskiem prac nad efemerydami gwiazd zmiennych, ulegających zaćmieniom. Komisja zaleca Międzynarodowej Unji Astronomicznej subwencjonowanie tych części pracy, które są bezpośrednio cenne dla międzynarodowej kooperacji. Wskutek tego kongres astronomów w Rzymie uchwalił udzielić prof. Banachiewiczowi subwencji na cel powyższy.

PRZYJAZD MERÓW FRANCUSKICH DO KRAKOWA. W poniedziałek, 22 b. m., o godzinie 11.10 w nocy przybywają do Krakowa w przejeździe do Lwowa na zjazd delegatów Związku miast polskich przedstawiciele jeneralnego zrzeszenia merów (burmistrzów) francuskich w liczbie 7 osób, wśród nich jeden z sekretarzy Związku. Do Krakowa przyjeżdżają pp.: Andrien Gilby, prezydent jeneralnego zrzeszenia międzynarodowego merów, Charles Legras, Antoin Farcud, Albert Perrin, Le Boulanger, Marcel Heraut i sekretarz Marcel Gilly.

Merów powita na dworcu w Krakowie imieniem miasta wiceprezydent dr Wielgus. We wtorek przed południem zwiedzą goście zabytki naszego miasta, poczem w południe będą przywitani w sali posiedzeń Rady miasta przez członków Rady, oraz zaproszonych reprezentantów obywatelstwa. Po południu zwiedzą merowie saliny wielickie, wieczorem zaś wezmą udział w przyjęciu, wydanem na ich cześć w sali »Starego Teatru«. Tegoż dnia o godzinie 10.20 w nocy wyjadą do Zakopanego, skąd wrócą następnego dnia wieczorem i udadzą się do Lwowa. We Lwowie zabawią przez cały czas trwania obrad zjazdu, to jest do soboty 27 b. m. włącznie.

BUDŻET MIEJSKI NA ROK 1922. W poniedziałek, dnia 15 b. m., odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Rollego posiedzenie Sekcji szkolnej Rady miasta, na którem uchwalono dział »Sztuka i zabytki historyczne« i dział »Oświata i wyznania« budżetu na r. 1922, oraz załatwiono szereg spraw administracyjnych.

ZNIŻKA CEN WĘGLA. Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach ma nastąpić zniżka cen węgla. Cena jednego cetnara metrycznego będzie obniżoną o 110 Mkp., to znaczy o blisko połowę ostatniej podwyżki, która nastąpiła 1 maja. Na dzisiejszej konferencji w magistracie z przedstawicielami gwarectwa Jaworznickiego i innych kopalń zostaną szczegółowo ustalone nowe zniżone ceny poszczególnych gatunków węgla.

SPRZEDAŻ BZU. Celem zapobieżenia wyzyskowi publiczności ze strony przekupniów, sprzedających kwiaty, ogród miejski przy ul. Lubicz 23, będzie sprzedawał codziennie od godz. 11—12 w południe, świeżo rozkwitły bez. Sprzedaż rozpocznie się w dniu dzisiejszym.

PRZENIESIENIE INŻ. KUKUCZA. Inż. Jerzy Kukucz, radca minist., b. naczelnik małop. inspektoratu węglowego w Krakowie, został w ostatnich dniach powołany do służby przy min. przem. i handlu i obejmuje naczelnictwo Urzędu górniczego w Warszawie. Inż. Kukucz, jako inspektor węglowy w Krakowie, Ślązak, — znany ze swej niezmordowanej pracy, energji i poczucia obywatelskiego, zasłużył się wybitnie około rozwoju naszego przemysłu fabrycznego, ratując ten przemysł od grożącego mu zastoju, dzięki umiejętnie przeprowadzanym rozdziałom węgla. To też to chlubne odznaczenie tak zasłużonego obywatela-urzędnika, witamy z uznaniem, lecz zarazem z żalem, iż nam w Małopolsce ubywa znów jedna z najzdolniejszych sił fachowych.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Prezes dyrekcji kolei państw. inż. Piachtel-Morawiański, wyjechał 15 maja na dwutygodniowy urlop.

O POMOC DLA KOLONJI LECZNICZEJ W RABCE. Towarzystwo opieki szpitalnej dla dzieci, które istnieje już lat 50, prowadzi szpital św. Ludwika w Krakowie i wysyła corocznie dzieci skrofuliczne z ubogich warstw ludności do swego własnego zakładu w Rabce (kolonja pod wezw. św. Józefa). Wysyłanie ubogich dzieci do Rabki stało się dziś prawie niemożliwe; o ile samo społeczeństwo nie pospieszy z pomocą, wobec czego Towarzystwo zwraca się z gorącym apelem do całego społeczeństwa, a w szczególności do licznych instytucyj finansowych i przemysłowych, aby zechciały przyjść Towarzystwu z pomocą. Funduszami Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci zarządza Bank Małopolski w Krakowie, który przyjmuje ofiary na kolonję leczniczą w Rabce.

O POMOC DLA UCHODŹCÓW KRESOWYCH. Z dniem każdym zwiększa się liczba uchodźców z kresów wschodnich — nie mając możności skutecznie dopomóc wszystkim, zwracamy się do ogółu miejscowego społeczeństwa, by nam w spełnieniu tego obowiązku względem wspólnych współrodaków ułatwić zechciało. Są tacy, którzy pracować chcą i mogą, a z głodu wśród swoich giną; chodzi więc przedewszystkiem o podawanie nam adresów swobodnych posad we wszystkich gałęziach pracy. Prosimy o pośpiech, bo bardzo wielu kandydatów znajduje się rzeczywiście w rozpaczliwem położeniu.

Krakowski Komitet Kresowy, ul. Długa 4, Towarzystwo »Snop«.

ZŁOTA KSIĘGA MŁODZIEŻY UNIW. JAGIELL. Sekretarjat komitetu uczczenia poległych uczniów Uniw. Jag. pisze nam:

W walce o wolną Polskę w pierwszym szeregu szli krakowscy akademicy. Nie wszyscy wrócili w mury uniwersyteckie. Rzucona została myśl wydania »Złotej Księgi Krakowskiej Młodzieży Akademickiej«, w której byłby przedstawiony udział tej młodzieży w walce o niepodległość. Posiadacze jakichkolwiek materjałów w tej sprawie zechcą się zgłaszać pisemnie lub ustnie do Sekretarjatu Komitetu uczczenia poległych uczniów U. J. (lokal Towarzystwa Bibljoteki słuchaczów prawa U. J., Kraków, ul. św. Anny 12). Godziny urzędowe: piątki od 3—4.

WYDAWNICTWA B. GALICYJSKIEGO SEJMU KRAJOWEGO. Wydział samorządowy we Lwowie, rozporządzając dość znacznym zapasem niekompletnych wydawnictw b. galicyjskiego Sejmu krajowego (protokółów i stenogramów posiedzeń oraz alegatów) gotów jest odstąpić te druki bezpłatnie publicznym względnie urzędowym bibljotekom w państwie. Pisemne zgłoszenia, które w miarę zapasu będą uwzględnione, zechcą zarządy bibljoteczne wnosić do Wydziału samorządowego we Lwowie do dnia 31 maja br.

WYCIECZKA DO OJCOWA. Polskie Tow. Krajoznawcze otwiera w Ojcowie nową placówkę krajoznawczą i urządza w tym celu zbiorową wycieczkę do Ojcowa, połączoną z poświęceniem schroniska turystycznego. Wycieczka wyruszy w sobotę, tj. 20 bm. po południu. Zgłoszenia w seminarium żeńskiem (ul. Podwale 6, I p.) we czwartek i piątek od 6—7 wieczorem.

CZY NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK? Marja Szumiec, zamieszkała przy ul. Dębowej 3, zawiadomiła policję, że jej mąż Edward, lat 35, pomocnik ślusarski, wyszedł z domu dnia 14 bm. i do tej pory nie powrócił. Zachodzi obawa nieszczęśliwego wypadku.

ZAGINIONY CHŁOPCZYK. Do policji doniosła p. Ewa Schein, zamieszkała przy ul. Szerokiej 10, że dnia 14 bm. wydalił się z domu jej 7-letni synek Natan i dotąd, mimo usilnych poszukiwań, nie zdołano natrafić na jego ślad.

NADUŻYCIA FUNKCJONARJUSZA POCZTOWEGO. Onegdaj aresztowała policja Tomasza Pawlika, lat 26, substytuta pocztowego w Krakowie, który zatrudniony w dziale ekspedycji listów, dopuszczał się nadużycia w ten sposób, że zabierał listy, co do których przypuszczał, iż zawierają pieniądze. Po godzinach urzędowych wypróżniał je z zawartości pieniężnej, a następnie listy niszczył. Szkody wyrządzonej w ten sposób przez Pawlika dotąd nie ustalono.

WŁAMANIA. Do mieszkania zamkniętego p. Reginy Smut, przy ul. Lubelskiej 11, włamali się nieznani sprawcy i skradli garderobę męską i bieliznę wartości 300.000 mk., przyczem zabrali 2.000 koron austr. Dochodzenia w toku.

Również włamano się do mieszkania p. Marji Weise w Rynku gł. 23 i skradziono jej srebrny zegarek »Omega«, wartości 50.000 mk.

NIESUMIENNY PRAKTYKANT. Pod zarzutem systematycznych kradzieży mąki na szkodę Stanisława Graja, właściciela piekarni przy ul. Mikołajskiej 3, aresztowano jego praktykanta Łukasza Kurka, lat 19. Szkoda wynosi około 300.000 mk.

KRADZIEŻE. Wczoraj nieznani sprawcy skradli z lady w sklepie Nuchima Wolia, kupca przy ul. Krakowskiej 7, dwie sztuki materji na ubranie męskie, wartości 100.000 mk.

W mleczarni p. Pytla przy placu Franciszkańskim skradziono na szkodę p. Władysława Przywary zarzutkę wartości 40.000 mk.

Z kraju i ze świata

ZJAZD NACZELNIKÓW WOJEWÓDZKICH URZĘDÓW PRZEMYSŁOWYCH. Z Warszawy telefonują nam: W ministerstwie przemysłu i handlu rozpoczął się pierwszy zjazd naczelników wojewódzkich urzędów przemysłowych. Na zjazd przybyli przedstawiciele wszystkich wojewódzkich urzędów przemysłowych. W imieniu ministerstwa przemysłu powitał zjazd dyrektor departamentu przemysłowego, inżynier Jan Dąbrowski. Przedmiotem zjazdu jest ujednostajnienie organizacji urzędów przemysłowych we wszystkich województwach Polski. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie o stanie przemysłowym w poszczególnych województwach, nowa ustawa przemysłowa i stosunek do niej sfer przemysłowych, sprawa muzeów przemysłowych i osadnictwa przemysłowego.

ZJAZD KRAJOZNAWCZY, zorganizowany przez Tow. krajoznawcze, obradował w Warszawie. Oprócz przedstawicieli oddziału warszawskiego przybyło na zjazd 30 delegatów: z Bydgoszczy, Chocenia, Kielc, Krakowa, Łodzi, Nowogrodu Łomżyńskiego (oddział kurpiowski), Pucka, Radomia, Rypina, Sandomierza, Wilna i Włocławka. Wedle sprawozdania Tow. za rok ubiegły, otrzymało ono z min. oświaty zasiłki, dzięki którym wznowiło wydawnictwo »Ziemi« i wydawało swój organ »Orli Lot«. Czynniki samorządowe zaznaczyły swą współpracę z Towarzystwem, bądź udzielając zapomóg na pewne cele, jak wystawy, muzea (Poznań, Kielce), bądź też wyznaczając place pod budowę schronisk i domów krajoznawczych lub budowle (Sandomierz, Puck, Kraków, Piotrków). Zjazd miast uchwalił zapomogę w kwocie 400.000 mk. na odbudowę domu wycieczkowego w Zakopanem.

Przedmiotem obrad było sprawozdanie komisji wniosków w związku z referatami o schroniskach wycieczkowych, w gniazdach krajoznawczych i organizacyj kół młodzieży szkolnej. Wkońcu dokonano wyborów do rady krajoznawczej.

ZJAZD BISKUPÓW POLSKICH. Z Częstochowy donoszą nam: W dniu 20 czerwca b. r. odbędzie się na Jasnej Górze pięciodniowy zjazd biskupów z całej Polski.

UROCZYSTOŚCI W WILNIE. Z Wilna donoszą nam: Dnia 28, 29 i 30 maja odbędą się w Wilnie wielkie uroczystości z powodu 400-lecia kanonizacji św. Kazimierza. W celu zorganizowania uroczystości powstał komitet obywatelski, złożony z przedstawicieli różnych zrzeszeń i instytucyj.

UCZCZENIE KS. BISKUPA BANDURSKIEGO. Z Wilna donoszą 8 bm.: Uwielbiany tu ks. biskup Bandurski zachorował. Setki osób codziennie informują się o stanie zdrowia wielkiego patrjoty-kapłana. Z powodu odznaczenia orderem »Polonia restituta« II (!) klasy, biskup odbiera z całej Polski depesze z gratulacjami. Tymcz. Kom. rządząca dnia 2 marca oraz Komitet wojskowego fund. ziem. 11 kwietnia, mimo odmawiania się ze strony biskupa Bandurskiego, — uchwaliły wydzielić za jego zasługi wojenne ośrodek majątku Graużyszki w pow. święciańskim. Akt nabywczy zostanie w najbliższych dniach biskupowi doręczony. Jest to obszar około 10 dziesięcin (mórg), położony w pobliżu kościoła.

UROCZYSTOŚCI OTWARCIA GIMNAZJUM POLSKIEGO W GDAŃSKU. W niedzielę w dalszym ciągu trwały uroczystości z okazji otwarcia polskiego gimnazjum w Gdańsku. W teatrze Wilhelmowskim odbyła się uroczystość, w czasie której przemawiał prezes Macierzy Polskiej w Gdańsku, dr Kubacz i dyrektor nowootworzonego gimnazjum, p. Nowacki. Następnie odbyła się część wokalno-muzyczna.

UTWORZENIE DELEGATURY W GDAŃSKU — jest w istocie rzeczy utworzeniem osobnej diecezji gdańskiej. Cały gdański obszar diecezjalny liczy 36 parafij. Z tych 18 wschodnich należy do diecezji warmińskiej, 18 zachodnich wraz z samem miastem do chełmińskiej. Niemcy-katolicy zabiegali o przyłączenie wszystkich parafij do diecezji warmińskiej. Senat gdański, bez porozumienia z sejmem, podał nawet oficjalny wniosek do Rzymu. Energicznie popierał tę akcję rząd Rzeszy, do którego poselstwa w Watykanie należy proboszcz warmiński ks. Sander. Istotną tendencją żądań niemieckich była germanizacja przez kościół. Zabiegi niemieckie spełzły na niczem i ks. biskup O'Rourke został zamianowany delegatem apostolskim w Gdańsku. Biskup O'Rourke — pisze ks. dr Kantak w »Dzienniku Poznańskim« — Kurlandczyk, doskonale włada językami polskim i niemieckim i zdaje się być wogóle kandydatem bardzo odpowiednim. Nie angażowany politycznie na żadną stronę, będzie mógł na obie wywierać wpływ łagodzący. Coprawda nie małą spotka przeszkodę w fanatyzmie nacjonalistycznym centrowców gdańskich. Głównem żądaniem Polaków gdańskich, nie spełnionem dotychczas właśnie wskutek owego fanatyzmu, było równouprawnienie w kościele. Dotychczas byli zawsze zaledwie tolerowani. Na jakie 120.000 katolików w obrębie wolnego miasta, Polaków będzie jedna trzecia. Pomimo to niema ani jednego proboszcza Polaka, a liczba wikarych jest niewystarczająca. Nabożeństwa polskie odbywają się w znikomej ilości, cała administracja kościelna prowadzona jest wyłącznie po niemiecku, praca księży społeczna niemiecka jest forsowana, polska utrudniana. Do tego dołączają się szykany i gwałty, których tu nie chcę wyliczać. Należy oczekiwać, że przy urządzaniu delegatury nastąpi także wreszcie równouprawnienie Polaków. W biskupie O'Rourke pokładamy wszelkie nadzieje.

WYNIK ZAWODÓW FOOTBALLOWYCH WE LWOWIE. Ze Lwowa donoszą 16 bm.: Dzisiejsze zawody piłki nożnej pomiędzy Victorią Żiżkov a Pogonią zakończyły się wynikiem 4 : 1 (1:0) na korzyść Victorji Żiżkov.

JUBILEUSZ 40-LETNIEJ PRACY NAUCZYCIELSKIEJ. W Krzeszowicach odbyła się w sali rady gminnej piękna uroczystość 40-letniej pracy nauczycielskiej p. Stanisława Polaczka, kierownika miejscowej szkoły powszechnej. Jubilatowi nadała rada gminna tytuł honorowego obywatela m. Krzeszowic, a min. wyzn. rel. i oświaty zamianował go dyrektorem. Jubilat jest także autorem szeregu prac pedagogicznych i etnograficznych m. i. napisał monografję wsi Rudawy i pow. chrzanowskiego.

TARNÓW, 14 maja. (Poświęcenie lecznicy dla dzieci. — Z Towarzystwa muzycznego. — »Nitka jedwabiu«). W dniu dzisiejszym odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia lecznicy dla dzieci. Dzieło to przyszło do skutku przy pomocy amerykańskiego Czerwonego Krzyża i polsko-ameryk. Komitetu pomocy dzieciom, oraz dzięki ofiarnej uchwale Rady miejskiej. Uroczystość odbyła się przy współudziale licznych reprezentantów władz rządowych i autonomicznych z pp. burm. dr Tertilem i wiceb. dr Muetzem oraz radcą Żółkiewiczem na czele. Poświęcenia dokonał ks. biskup Komar, który z przygotowanej trybuny przemówił w serdecznych słowach do zebranych. Z kolei przemówił podniośle burm. dr Tertil, kreśląc dzieje lecznicy i polecając ją opiece Rady i publiczności.

Lecznica dla dzieci mieści się na razie w baraku poszkolnym przy ul. Nowodąbrowskiej; obejmuje oprócz pokoju ordynacyjnego, pokoju dla służby itd., dwie sale i dwie separatki, mieszczące trzydzieści łóżek. Salki schludne, słoneczne i czyste. Kierownictwo szpitala złożyła Rada miejska w ręce specjalisty dr Goździewskiego. Nowemu, zbożnemu dziełu życzymy serdecznie »Szczęść Boże!«.

Towarzystwo muzyczne w Tarnowie pod przewodnictwem p. Szuby zaznacza od dłuższego czasu bardzo ruchliwą działalność. W łonie Towarzystwa powstały: orkiestra symfoniczna, licząca kilkudziesięciu członków, chóry męskie i mieszane, dział operetkowy i oddział miłośników sceny, a wszystkie te działy rozwijają się bardzo pomyślnie. Podkreślić należy także łączność z wojskowością, która swą orkiestrą, w miarę potrzeby, służy Towarzystwu. Dowodem ruchliwości Towarzystwa są liczne koncerty, rauty, przedstawienia amatorskie z dziedziny komedji i operetki. To też publiczność ocenić powinna pracę członków dla podniesienia muzycznej kultury w mieście i popierać cele Towarzystwa.

Staraniem Towarzystwa muzycznego wystawiono w sali »Sokoła I« komedję Sardou'a pt. »Nitka jedwabiu«. Pp. Koppfowa (Toupart), Niesiołowska (Gabrjela), Szperkowa (trudna rola Klary), Okoniowa (Laohri), Trybusowa (Deborah), Rajska (Joanna), Gorzejowski (Quenten), Klimecki (Toupart), Bittman (książę czarnogórski), Jeleń (Jonatan) i Jabczuga (Lachapelle) — grali bardzo dobrze. Reżyserja spoczywała w doświadczonych rękach p. Donnersberga. Publiczność przyjęła sztukę sympatycznie.

MORDERSTWO W ZAKOPANEM. Z Zakopanego donosi »Gł. Nar.« o napadzie bandyckim, którego ofiarą padło życie młodego, bo 25 lat liczącego, Jana Strączka, z Zakopanego. Śp. Strączek stanął w obronie zagrożonego życia swego ojca, do którego czuli zemstę zwyrodniali napastnicy. W bestjalski i ohydny sposób pobity i zmasakrowany, w parę godzin zmarł, pozostawiając po sobie żal ogólny. Śp. Jan Strączek należał, mimo młodego wieku, do ludzi wyrobionych i cieszył się sympatją kół góralskich.

KRWAWE ZAJŚCIE Z BANDYTAMI. Między stacjami Łapy i Szepietowo bandyci zamordowali w wagonie nieznanego nazwiska reemigranta z Ameryki i obrabowali. Policjanci w Szepietowie aresztowali trzech podejrzanych o zbrodnię mężczyzn, których odprowadzili do kancelarji stacyjnej. Tutaj, zamiast żądanych legitymacyj, zbrodniarze, jak na komendę, wyciągnęli rewolwery i zaczęli strzelać. Ofiarą strzałów padli: stróż kolejowy, zawiadowca stacji i przodownik policji. Wśród popłochu bandyci zbiegli.

RABUNKI W KOŚCIOŁACH POLSKICH NA UKRAINIE. Z pogranicza nad Zbruczem piszą do »Kurj. Lwow.«:

Po krwawem stłumieniu oporu ludności, broniącej dostępu do kościołów, władze sowieckie pod groźbą rozstrzelania aresztowanych, wymusiły oddanie kluczy do bram kościelnych. Kościoły obstawiono wojskiem i karabinami maszynowemi. Potem do kościołów wtargnęło uzbrojone żołdactwo i rozpoczął się rabunek. Zabrano wota srebrne i złote, złote i srebrne tace, kielichy i monstrancje. Szczególnie przygnębiające wrażenie na ludności katolickiej wywołał rabunek w katedrze i kościele ormiańskim w Kamieńcu. W tym ostatnim kościele zrabowano obraz Matki Boskiej, czczony od wieków jako cudowny. Kosztowne dary, składane dla tego obrazu w złocie, brylantach, srebrze i koralach padły łupem bolszewików. Obraz promieniejący do niedawna blaskiem kosztownej korony i złotej sukni, pokrytej nieocenionemi wotami, dziś odarty i pokryty żałobną czernią. W podobny sposób zrabowano obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w katedrze w Kamieńcu. Rabunek kościołów w innych miastach Ukrainy przeprowadzono wszędzie z okrutną bezwzględnością. Kościoły Odesy spotkał los podobny.

PLAGI W ROSJI. Dotknięte klęską szarańczy obszary obejmują około 8 miljony dziesięcin. Taki sam obszar nawiedzony jest plagą susłów.

STAN ATMOSFERY. Państwowy Instytut meteorologiczny w Warszawie komunikuje nam 16 bm.: W ciągu doby Polska znajdowała się w obszarze wysokiego ciśnienia, ogarniającego południowo-wschodnią część Europy. Wskutek tego w kraju utrzymywała się piękna, słoneczna pogoda przy słabych prądach powietrza.

W godzinach popołudniowych termometr wskazywał w Poznaniu 25°, w Krakowie 24°, w Warszawie 23°, Lwowie 22° i Pińsku 21°.

Warszawa godz. 7: maximum +23; minimum +7; pogodne; Kraków godz. 8. ciśnienie 761'9; temperatura +20'3; maximum +24'5; minimum +3'1; pogodnie.

Prognoza na środę: Dość pogodnie, cieplej, wiatry lokalne.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali: 2510 Od pracown. strzemieszyckiego oddz. drog. Radomskiej dyr. kolej.; 2511 Od pracown. Kieleck. oddz. drog. Radom. dyr. kol.; 2512 Od pracown. Skarzyskiego oddz. drog. Radom. dyr. kol.; 2513 Od prac. Radom. oddz. drog. Radom. dyr. kol.; 2514 Od prac. Kowelskiego oddz. drog. Radom. dyr. kol.; 2515 Od pracown. Rowieńskiego oddz. drog. Radom. dyr. kol.; 2516 Zebrane w dniu imienin Zofji Lenertowej; 2517 i 2518 (2 ceg.) Dla uczczenia pamięci Felicjana Gadomskiego, dyr. Tow. akc. F. W. »Flora« — wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

POMOC DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ. W dalszym ciągu składek na rzecz Komitetu opieki nad młodzieżą akademicką złożono na ręce wojewody dra Gałeckiego: Polski Bank przemysłowy w Krakowie 350.000 mk., składka zebrana przez starostę w Nowym Targu 250.000 mk.; Powszechny Bank Kredytowy w Krakowie 70.000 mk., Tow. handlowe w Myślenicach 10.000 mk. Razem 680.000 mk. Wraz z poprzednio ogłoszonemi składkami na ręce wojewody dra Gałeckiego złożono 5,990.044 mk., oprócz darów w naturze wartości około 2 miljonów mk.

Nadto 15 bm. nadesłało Stowarzyszenie dla obrotu materjałami i towarami tekstylnemi Spka z ogr. por. w Bielsku-Białej i okolicy 2 bale, zawierające 287'5 metrów materjałów ubraniowych, wartości około półtora miljona mk., jako pierwszą ratę na poczet rozpoczętej akcji celem dostarczenia ubrań młodzieży akademickiej.

DLA CIERPIĄCYCH NA ZATWARDZENIE. Powszechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie **CASCARINE LEPRINCE** znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 1281 10

TOWARZYSTWO LEKARSKIE KRAKOWSKIE. We środę, 17 b. m., o godzinie 8 wieczorem posiedzenie. Po demonstracjach prof. dra Lenartowicza odczyt doc. dra Waltera: »Zachowanie się płynu mózgordzeniowego w przypadkach kiły utajonej i późnej«. 2664

ŻĄDAJCIE W KAWIARNIACH i restauracjach wody stołowej »VITA-Giesshübler«, »VITA-Vichy« i »VITA-Bilin«.

PIERWSZORZĘDNA PRACOWNIA KRAWIECKA, założona w 1872 roku, **A. BROSS, KRAKÓW, UL. FLORJAŃSKA 44, TEL. 3269.**

TEATRY KRAKOWSKIE:

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj komedja Kiedrzyńskiego »Oczy księżniczki Fathmy«. Jutro »Ulica dziwna«. Ponieważ na ostatnie przedstawienie szkolne »Mizantropa«, liczne szkoły nie zdołały dostać miejsc, dyrekcja powtarza arcydzieło Molierowskie w sobotę 20 bm. o godz. 3½ po południu. Bilety do nabycia, jak poprzednio w Kuratorjum szkolnem.

OPERA I OPERETKA. Dziś we środę »Amor w śniegu«, oryginalna operetka na tle miłostek i intryg dworu wiedeńskiego z kapitalnym Lelewiczem w roli Franciszka Józefa. Jutro we czwartek »Urlop małżeński« z gościnnym występem p. Dąbrowskiej. W przygotowaniu operowem arcydzieło muzyki rosyjskiej »Eugenjusz Oniegin«, wielka opera Czajkowskiego w 5 aktach, która pod batutą kapelmistrza S. Barańskiego daną będzie — jako premjera w dniach najbliższych.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś we środę po raz 11 »Świderek«. We czwartek »Kobieta, która zabiła«. W sobotę po raz 19 po cenach o 70% zniżonych »Morphium« z pp. Malicką i Węgierko. W sobotę wieczorem wystąpi teatr »Bagatela« z głośną sztuką Andrejewa, »Ten, którego biją po twarzy«. W sobotę o godz. 11½ »Dada Hallo«. Przedstawienie piątkowe zostaje zawieszone z powodu generalnej próby sztuki »Ten, którego biją po twarzy«.

KONCERT ADAMA DIDURA, sławnego śpiewaka odbędzie się dziś we środę 17 bm. o godz. 8 wieczór. Nieliczne pozostałe bilety — jak również bilety na krzesła dostawne w cenie 1200 mk. są do nabycia w ks. Lipskich, Sławkowska 5, oraz od godz. 6 wieczór w kasie Starego Teatru.

BILETY NA II i III WIECZÓR FESTIVALU BRAHMSA (w cenie od 500—1500 mk.), który odbędzie się we czwartek 18 bm. i w sobotę 20 bm. w Starym Teatrze, są jeszcze dzisiaj do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego (Rynek A-B).

OLGA DESMOND, słynna z urody tancerka i gwiazda filmowa wystąpi w Krakowie tylko raz jeden, a to w piątek 19 bm. w teatrze im. J. Słowackiego. — Ekscentryczne produkcje taneczne Desmond wzbudziły przed wojną w Berlinie niezwykłe zaciekawienie i stały się powodem niesłychanie ożywionej polemiki dziennikarskiej, a nawet powodem głośnej swego czasu rozprawy sądowej. Opinja wielkich artystów i krytyków stanęła wtedy po stronie Olgi Desmond przez wzgląd na wysoki poziom jej artystycznych produkcyj i odtąd datuje się nieprzerwany triumf Desmond po wielkich miastach Europy i Ameryki. Zainteresowanie występem Olgi Desmond, jak świadczy sprzedaż biletów w kasie dziennej teatru im. J. Słowackiego, jest olbrzymie.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Środa, 17 bm.: »Oczy księżniczki Fathmy«.
Czwartek, 18 bm.: »Ulica dziwna«.
Piątek, 19 bm.: »Oczy księżniczki Fathmy«.
Sobota, 20 bm. po poł.: »Mizantrop«; wieczorem »Oczy księżniczki Fathmy«.
Niedziela, 21 bm. po poł.: »Straszne dzieci«; wieczorem »Oczy księżniczki Fathmy«.

TEATR »OPERA I OPERETKA«:

Środa, 17 bm.: »Amor w śniegu«.
Czwartek, 18 bm.: »Urlop małżeński«.

TEATR »BAGATELA«:

Środa, 17 bm.: »Świderek«.
Czwartek, 18 bm.: »Kobieta, która zabiła«.
Piątek, 19 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 20 bm. po poł.: »Morphium«, wieczorem »Ten, którego biją po twarzy«.

TEATR »NOWOŚCI«:

Środa, 17 bm.: »Szał miłości«.
Czwartek, 18 bm.: »Szał miłości«.
Piątek, 19 bm.: »Szał miłości«.

Teatr im. J. Słowackiego

»Oczy księżniczki Fatmy«

Komedja w 3 aktach Stefana Kiedrzyńskiego.

Nazwisko autora sobotniej premjery, pojawiające się raz po raz na afiszach teatrów polskich, zdobywa sobie coraz większą popularność. Talent jego wyraża się w błyskotliwej akcji, w silnem realiźmie, w doskonalej obserwacji typów, którym zarzucić można jedynie zbyt ekskluzywną »warszawskość«. Kiedrzyński jest autorem specyficznie warszawskim i jego kąt widzenia jest skutkiem tego do pewnego stopnia zacieśniony. Niemniej jednak z pośród nielicznego grona współczesnych komedjopisarzy, on jeden idzie za prądem życia, wchłania wszelkie wrażenia, podmuchy i miazmaty, i z tego wszystkiego buduje sztuki aktualne. Po jego »Grze serc«, po niedawno u nas wystawionym »Czystym interesie«, autorska marka jego utrwaliła się na krakowskiej teatralnej giełdzie. I byłby p. Kiedrzyński naprawdę doskonałym komedjopisarzem, gdyby linja kompozycyjna jego sztuk była bardziej jednolita, zwartą i logicznie dociągniętą. Ale tu właśnie popada autor w pewne nieporozumienie z publicznością. — Publiczność odpowiednio nastrojona i przygotowana zawsze u niego doskonałą ekspozycją pierwszego aktu, oczekuje stopniowania napięcia i odpowiedniego rozwiązania w następnych, i tu często spotyka ją zawód. Pomiędzy założeniem pomysłu a jego rozwinięciem, zbyt często panuje zasadniczy rozdźwięk, wyrażający się załamaniem.

Uwagi te w pewnej mierze odnieść można do »Oczów księżniczki Fatmy«. Mamy tu historję niedobranego małżeństwa warszawskiego, uformowaną w trójkąt małżeński, i rozwiązującą się w sposób zgoła nieoczekiwany, nie zaokrąglający pomysłu zręcznie założonego.

Pani Stefa nie czuje się szczęśliwą w krótkiem pożyciu małżeńskiem z profesorem Karolem Groniewskim. Historja to zresztą zwykła. On, mól książkowy, nie zajmujący się zupełnie młodą, żądną życia i użycia kobietą, pragnie ciszy, spokoju, wygody i smacznej czarnej kawy — i ani się spostrzega, jak żona, znudzona monotonją życia, otwiera ramiona młodemu dekadentowi życiowemu, Narewiczowi, sublokatorowi pp. Groniewskich. Następstwem jest rozejście się pani Stefy z mężem, przyjęcie usług adwokata Czerskiego, który nie tylko przeprowadza sprawę rozwodową, ale ułatwia pani Stefie karjerę filmowej gwiazdy, niebawem święcącej triumfy i zdobywającej fortunę za tytułową rolę w głośnym filmie »Oczy księżniczki Fatmy«. Jakie będą dalsze losy pięknej pani Stefy, nie wiadomo, ale, że rzucając męża i budując swe życie na nowych podstawach, zaspokoiła swój życiowy rozpęd, nie ulega wątpliwości. Zdaje się, że i Groniewski pocieszy się niebawem przy boku rozteskninonej starej panny Regïny, która mu przygotowywać będzie doskonałą kawę i zapewni ciszę przy pracy naukowej. Tak zapewne będzie — ale autor do tego logicznego następstwa faktów nie umiał odpowiednio przygotować. Ze szkicowego rysunku nie wyłania się treść realna, życiowa, logicznem następstwem faktów uzasadniona.

W tym wypadku autorowi przyszła dzielnie w pomoc sztuka aktorska. Pani Nosarzewska w roli Stefy stworzyła kreację pierwszorzędną, w której po raz pierwszy znalazła sposobność olśnić publiczność wszystkiemi czynnikami talentu, rozporządzającego bujną skalą odcieni. Była rozkoszną, pełną życia warszawską kobietką, której bujny temperament rozsadza ramy komedji. Był też w grze p. Nosarzewskiej wyraz sentymentu, dobrze akcentowany i djalektyka świetna, jakiej dawno w ustach kobiety nie słyszeliśmy. Niespodzianką był występ gościnny p. Z. Nowakowskiego, który odegrał rolę uwodziciela Narewicza. Rola ta, dająca pole do rozwinięcia charakterystyki dosadnej, była świadectwem pogłębienia się talentu artysty w kierunku refleksyjnym i psychologicznym. P. Malinowski w roli profesora Groniewskiego wywiązał się z zadania bez zarzutu. Pani Kleńska znalazła bardzo miłe i trafne akcenty dla roli sentymentalnej Reginy. Kapitalną figurę buffo w roli adwokata Czerskiego dał p. Guttner.

Świat kobiecy widowni miał sposobność zachwycać się prześlicznemi kostjumami, użyczonemi na ten wieczór dyrekcji teatru do rozporządzenia przez znaną warszawską firmę Żmigrydera. Podnosiły one niesłychanie urok i urodę p. Nosarzewskiej, która swą grą zacisnęła w sobotę silnie węzły sympatji z krakowską publicznością.

W. Pr.

Z sali sądowej

O DZIECIOBÓJSTWO.

Kraków, 17 maja.

Wczoraj odbyła się przed ławą przysięgłych w krakowskim sądzie karnym rozprawa przeciw Katarzynie Ptoś, lat 28, służącej, oskarżonej o zbrodnię dzieciobójstwa. Rozprawie przewodniczył s. s. o. Świądrowski, wotowali s. s. o. Kraus i s. s. o. Resenstein. Oskarżał prokurator Wołoszczuk, bronił adwokat dr Ludwik Peiper.

Akt oskarżenia zarzuca Potosiównej, że w nocy z 12 na 13 marca b. r. udusiła po porodzie swe dziecko nieślubne płci żeńskiej w ten sposób, iż zaniosła je do piwnicy i położyła twarzą na stosie miału węglowego w tym celu, by dziecko się udusiło. Obwiniona wypiera się winy, twierdząc, że dziecko zaniosła do piwnicy w tem mniemaniu, iż jest ono nieżywe, gdyż po urodzeniu nie dawało znaku życia.

Przesłuchani na wczorajszej rozprawie znawcy lekarze, prof. Jankowski i prof. Olbrycht, orzekli na podstawie oględzin sądowo-lekarskich i sekcji zwłok noworodka, że dziecko urodziło się żywe, oraz, że żyło jeszcze w piwnicy, o czem świadczy znalezione w drogach oddechowych, przełyku i żołądku noworodka miał węglowy.

Po przeprowadzonej rozprawie trybunał postawił sędziom pytanie główne w kierunku rozmyślnego uduszenia dziecka przez obwinioną i pytanie ewentualne w kierunku umyślnego zaniechania przez nią zawezwania potrzebnej przy porodzie pomocy, przez co obwiniona noworodkowi zginąć pozwoliła.

Sędziowie przysięgli 9 głosami zaprzeczyli pytanie główne, zaś 11 głosami zatwierdzili pytanie ewentualne. Na podstawie tego werdyktu trybunał przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia (nienaganna przeszłość, niski stopień wyszkolenia) wydał wyrok, skazujący Katarzynę Potosiównę na 10 miesięcy ciężkiego więzienia z twardem łożem co miesiąc, z wliczeniem aresztu śledczego od 28 marca b. r.

Czerwona armja

Jak będzie wyglądała czerwona armja na stopie wojennej? — zapytuje znany francuski pisarz militarny jenerał de Lacroix i daje w »Le Temps« następującą odpowiedzi:

Z licznych doniesień zgodnych można wnioskować, że dywizje piechoty będą obejmować 3 brygady i 15 baterji artylerji, a mianowicie 3 grupy artylerji polnej po 3 baterje, jedną grupę moździerzy o 3 bateriach i jedne grupę dział ciężkich o 3 bateriach. Każda brygada piechoty będzie się składała z 3 pułków, każdy pułk z 3 batalionów, każdy batalion z 3 kompanji. Oddziały karabinów maszynowych nie są tu liczone, tworzą jednakże w rzeczywistości czwartą kompanję. Do każdej dywizji piechoty przydzielony jest oprócz artylerji jeden pułk konnicy, jeden batalion saperów, tudzież jeden batalion łącznikowy. Ogólny stan liczebny dywizji piechoty wynosi 40.000 ludzi, z tego 20.500 piechoty.

Dywizja konnicy na stopie wojennej jest taka sama jak na stopie pokojowej i obejmuje 9.500 ludzi, a 9.800 koni. Konnica tedy jest w stanie szybkiej mobilizacji. Wedle regulaminu każda dywizja konnicy ma składać się z 3 brygad, w rzeczywistości jednakże na ogólną liczbę 18 dywizyj konnicy, tylko 10 ma skład regulaminowy.

O ustawowych rozmiarach mobilizacji wiadomości są bardzo luźne. Wedle najnowszych projektów mobilizacja ma obejmować 12 klas wyszkolonych, a mianowicie z lat 1890—1901. W strefach granicznych i na Ukrainie może być mobilizacja rozciągnięta na 9 klas wstecz, a więc na lata 1881—1889. Z kilkakrotnych oświadczeń Trockiego można wnioskować, że mobilizacja objęłaby 6 miljonów ludzi, co daje przeciętny kontyngent roczny 500.000 ludzi.

W razie mobilizacji 75 czynnych brygad piechoty z czasu pokojowego i 20 brygad samodzielnych podwoiłyby się, dając 190 brygad. W dywizjach, mających tylko 2 czynne brygady w czasie pokoju, każda brygada szkolna przemianiłaby się na trzecią brygadę. Suma zmobilizowanych brygad wynosiłaby wtedy 210, czyli 70 dywizyj po 3 brygady, o sile 2,800.000 ludzi.

Liczba dywizyj konnicy podwoiłaby się z 18 na 21 o sile 200.000 koni. Armja czerwona pierwszej linji liczyłaby 3 miljony ludzi. Przeprowadzenie mobilizacji obliczone jest na 7 dni dla frontu zachodniego i ukraińskiego, a na 9 dni dla innych frontów. Materjał ludzki istnieje, ale czy istnieje dostateczny martwy materjał wojenny? Czy Rosja ma działa dla 1.200 baterji, samoloty, wozy, samochody? Co do tego niema ścisłejszych danych, wiadomo tylko, że kolej trzeba naprawić prawie w całości. A najważniejszą rzeczą w tym wypadku jest stan ekonomiczny państwa. Otóż ów stan jest w Rosji straszliwy. Fabrykom wojennym brak materjałów wybuchowych i surowców. — Jedne z nich przerwały w zupełności pracę, inne ograniczyły ją silnie. Dużo materjału wojennego dostarczyli Niemcy sowietom i nie można wątpić, że tak będzie i na przyszłość. W ostatnim roku poczyniono znaczne postępy w wyrabianiu broni pociskowej i nabojów przy pomocy niemieckich sił technicznych. Jednakże bez dobrych kolei wojna jest niemożliwa. Naprawa kolei rosyjskich wymaga sporo czasu i wysiłków, a w tym czasie Rosja będzie skazana na defensywę. Nie przeszkadza to, że armja czerwona może pokrzyżować zamiary Niemców. Jest ona prawie w całości rozłożona naprzeciw Polski i Rumunji. Te dwa państwa narażone są na niespodziewany atak konnicy rosyjskiej, którąby w akcję mobilizacyjną tych państw wniosła zamieszanie. Armja rosyjska izolowana może być trzymana w rzędach przez sąsiadów, ale w rękach Niemiec, których siła ekonomiczna jest niezłomna, zyskałaby ona instrument wojenny, wprawdzie niedoskonały, ale o wartości niezaprzeczonej. »Trzeba, ażeby o tem wiedziano« — kończy jenerał Lacroix.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajmy o Towarzystwie Szkoły Ludowej.

Z Sejmu

Warszawa, 16 maja (PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu w pierwszem czytaniu odesłano do komisji ustawę w przedmiocie tytułu inżyniera. Po odesłaniu do komisji ustawy o zniesieniu ograniczeń praw osób duchownych w zajmowaniu się górnictwem na obszarze b. Królestwa Polskiego, przystąpiono do dalszych obrad nad ordynacją wyborczą, mianowicie nad art. 94 i 96.

DALSZE OBRADY NAD ORDYNACJĄ WYBORCZĄ.

Poseł Rosset zwraca się **przeciwko poprawkom Z. L. N. i P. S. L.**, zarzucając temu ostatniemu **choć usunięcia inteligencji z przyszłego Sejmu i** chęć zgniecenia wszelkiej opozycji.

Poseł Fedorowicz wyraża przekonanie, że **projekt ordynacji wyborczej przekreśla znaczenie miast,** ich reprezentacje i znaczenie inteligencji, **uniemożliwia miastom udział w pracy politycznej przyszłego Sejmu.** Mowca żąda **reprezentacji odpowiadającej stosunkowi miast do wsi,** który się wyraża w liczbach **jak 30 : 70, a nie jak 9 : 91.** Następnie mowca w imieniu Związku miast polskich jako jego prezes odczytuje **uchwałę, powziętą jednogłośnie dnia 10 maja,** która podkreśla **upośledzenie miast** przez ordynację wyborczą, **protestuje przeciwko temu** i wzywa wszystkich posłów miast do **niedopuszczenia do jej uchwalenia.** Dezyderaty tej uchwały streszczają się w tem, by **powiększyć ilość mandatów do Sejmu wogóle,** powiększyć ilość mandatów w samodzielnych okręgach miejskich, powiększyć okręgi miejskie, **złączyć miasta z gminami podmiejskiemi** w samodzielne okręgi i **powiększyć ilość mandatów dla list państwowych.** Mowca przedstawia Izbie protest miast i **wzywa wszystkich posłów z miast do poparcia go** w usiłowaniach do pozyskania odpowiedniej reprezentacji w Sejmie i w Senacie.

Poseł Gruenbaum polemizuje z posłami, którzy potępili jego ostatnie przemówienie i oświadcza, że **ordynacja zmusza wszystkich żydów do złączenia się w jednolity front żydowski,** gdyż grozi im zupełna utrata mandatu w Sejmie.

Ks. Lutosławski stwierdza, że przedstawicielstwo narodu konstruować **należy według interesów państwa,** a nie według abstrakcyjnych doktryn. **Walkę wytoczoną przez żydów stronnictwo mowcy przyjmuje,** bo walkę tę wywołali przywódcy żydowscy. Co do polityki swej odnośnie do żydów nie będzie stronnictwo mowcy opierało jej na pozyskaniu jednej części żydów przeciwko drugiej.

Ks. **Kotula** oświadcza się **za tekstem większości komisji** i przeciw poprawkom Z. L. N. i P. S. L.

Pos. **Żuławski** widzi w poprawkach **prowokowane walki z całą klasą robotniczą i domaga się równych praw.**

Pos. **Rataj** polemizuje z zarzutami, czynionemi pod adresem P. S. L.

Pos. **Nader** zapowiada, że stronnictwo N. P. R. głosować będzie **za projektem większości.**

Pos. **Daszyński** przypomina czasy, kiedy P. P. S. toczyła wraz z ludowcami walkę o prawa ludu i wyraża głęboki żal, że **dziś ludowcy maszerują na czele tych, którzy chcą równość prawa wyborczego zaprzepaścić i sfałszować.** Mowca kończy swe przemówienie apelem pod adresem ludowców, aby **zawrócili z drogi.**

Na artykule 116 przerwano dyskusję nad ordynacją aż **do załatwienia ustawy o monopolu tytoniowym.** Tymczasem przystąpiono do ustawy o **urlopach pracowników, zatrudnionych w przemyśle i handlu.** Dyskusja nad tem przedłożeniem była bardzo **ożywioną i burzliwa. — Ustawę przyjęto w trzeciem czytaniu.**

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

Z Komisyj sejmowych

Komisja konstytucyjna przyjęła w trzeciem czytaniu **projekt ustawy o trybunale administracyjnym** według referatu pos. Liebermanna.

Komisja prawnicza przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy zawierającej przepisy przejściowe z powodu wprowadzenia w życie konwencji berneńskiej **o ochronie dzieł literatury i sztuki.**

Komisja skarbowo-budżetowa rozpatrywała **preliminarz ministerstwa sprawiedliwości.** Po dyskusji dział I preliminarza (o zarządzie centralnym) **przyjęto.**

KONFERENCJE MIĘDZYKLUBOWE.

Warszawa, 17 maja (Tel. wł.) Między przedstawicielami klubów **P. S. L., N. P. R. i Wyzwoleniem** odbywały się narady w sprawie **kompromisowego załatwienia konfliktu** co do niektórych postanowień **projektu ordynacji wyborczej a zwłaszcza list państwowych.**

ROZSZERZENIE USTAW Z ZAKRESU PRACY I OPIEKI SPOŁ. NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Warszawa, 17 maja (Tel. wł.) Wczoraj w godzinach porannych odbyła się w ministerstwie pracy i opieki społecznej konferencja w sprawie **rozciągnięcia na Ziemię wileńską ogólnych państwowych ustaw z zakresu pracy i opieki społecznej.** Celem rozejrzenia w stosunkach tamtejszych wyjeżdża w najbliższych dniach do Wilna delegat ministerstwa pracy i opieki społecznej ks. Jocz.

POWRÓT DELEGATÓW POLSKICH Z GENUY.

Warszawa, 17 maja (Tel. wł.) Przyjazd do Warszawy p. Targowskiego, Jodki i innych delegatów polskich z Genuy, o ile nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, **nastąpi w dniach najbliższych.**

POWRÓT POSŁA GIBSONA DO WARSZAWY

Warszawa, 17 maja (Tel. wł.) Wczoraj powrócił do Warszawy poseł Stanów Zjednoczonych Gibson wraz z małżonką. Na dworcu powitał przedstawiciela Stanów Zjednoczonych dyrektor protokółu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych p. Przeździecki.

Burzliwe posiedzenie podkomisji politycznej w Genui

Genua, 16 maja. (Według PAT). Na dzisiejszem posiedzeniu podkomisji politycznej obecni byli Rosjanie. Natomiast **Francuzi** wraz **z Belgami,** w myśl obopólnego porozumienia się, **uchylili się od udziału w tej konferencji.** Nie było także Niemców.

Cziczerin zasypał prezydjum szeregiem pytań. Między innemi zapytał, dlaczego **Polacy** podpisali memorjał do Rosji, **kiedy zawarli z Rosją układ?** Szancer odpowiedział, że układ Polski z Rosją zawarty został przed konferencją genueńską i ogłoszony został całemu światu.

Cziczerin żądał następnie, aby Niemców zaproszono także do układu z Rosją w sprawie kredytów. Szancer odpowiedział, że **wobec układu w Rapallo jest to zbyteczne.**

Na zapytanie Cziczerina odpowiedział Lloyd George, że kwestja **uznania Rosji »de iure«** może tworzyć dopiero podstawę **do rokowań w Hadze.**

Przeciw wybraniu Hagi na miejsce konferencji **protestował Cziczerin.**

Burzę wywołało oświadczenie Cziczerina, że nie zamierza on przyjmować zobowiązań jedynie w imieniu Rzeczypospolitej moskiewskiej, lecz także w imieniu **rosyjskich republik, związanych z Rosją.**

Przeciw temu ostro zaprotestował reprezentant Japonji. **Ishi,** twierdząc, że na konferencji nie mogą być zastąpione państwa, które nie były na nią zaproszone. W ciągu djalogu z Cziczerinem zarzucił Ishi wojskom Dalekiego Wschodu, **że dopuszczają się barbarzyńskich nadużyć.** Na to zerwał się z miejsca zirytowany Cziczerin i **zastrzegł się przeciw oskarżaniu czerwonej armji,** zwalając winę na stosunki na Dalekim Wschodzie na Japończyków.

Lloyd George starał się uspokoić wzburzone flukta, ale stanął na stanowisku Ishiego.

Na oświadczenie Szancera, że **układ z Rosją musi być ustalony pisemnie w końcowym uroczystym akcie konferencji,** zażądał Cziczerin czasu do namysłu.

Przyjęto kompromisowy wniosek, aby **Rosja następnego dnia dała odpowiedź.** Czy końcowe posiedzenie konferencji odbędzie się **we czwartek,** lub dopiero **w sobotę,** nie zdecydowano.

ROSJA WOBEC ZAPOWIADANEJ KONFERENCJI W HADZE.

Genua, 16 maja. (PAT). Rakowski oświadczył na konferencji z dziennikarzami, że delegacja sowiecka **przyjmie w zasadzie propozycje dotyczące obrad w Hadze,** protestuje jednak kategorycznie oraz **odrzuca uchwałę uniemożliwiającą Rosjanom zawieranie oddzielnych traktatów** z poszczególnemi państwami. Pakt o nieatakowaniu **przyjmują Rosjanie również** w zasadzie z poważnemi **zastrzeżeniami,** które przedstawią jutro.

Genua, 15 maja. (PAT). Zajście, wywołane listem protestującym Cziczerina **zostało załagodzone** w ustnej rozmowie między Szancerem a Cziczerinem. Szancer przedstawił Cziczerinowi, że jego zarzuty są **bezpodstawne wobec nowych propozycyj,** które będą przedłożone Rosji, a wedle których **będą oni mogli wysłać do Hagi równorzędną komisję rzeczoznawców.**

Lloyd George o Galicji wschodniej

Genua, 16 maja. (PAT). Dzisiaj o godzinie 5 po południu mocarstwa zapraszające odbyły konferencję, mającą na celu ustalenie programu ostatnich dni konferencji. W sprawie pierwszego punktu **»granice Galicji wschodniej i Litwy«** oświadczył **Lloyd Gorge,** że jest on ciągle jeszcze zdania, że kwestje te stanowią wielkie niebezpieczeństwo dla Europy. — Uregulowanie ich jest pilnie wskazane, jeśli nie w tym roku, to w następnym. Gdyby Rosjanie odpowiedzieli zadawalająco w dniu 11 maja, to ostateczne **określenie granic byłoby już teraz rzeczą konieczną.** W obecnej jednak sytuacji **trzeba się z tem zatrzymać do ostatecznego zawarcia paktu pokojowego.** Podczas prowizorycznego »Treuga Dei« i obrad rzeczoznawców rozstrzygnięcie to **nie jest konieczne.**

Barthou zgodził się na to.

Uchwalono, że termin ostatniego posiedzenia konferencji wyznaczony będzie zapewne **dopiero na sobotę,** aby dać czas Rosji do namysłu i aby osiągnąć zmianę w stanowisku Ameryki.

Otwarcie kongresu Narodów wschodu

Genua, 16 maja (PAT). Wczoraj odbyło się tu **otwarcie Kongresu Narodów Wschodu.** Na sekretarza jeneralnego kogresu wybrano emira Chokiba Arylama. Nastrój pierwszego posiedzenia cechowało **wzajemne zaufanie i zupełna harmonja** wszystkich państw biorących w niem udział. Z powodu specjalnych warunków posiedzenia kongresu będą nosiły **charakter prywatny.** Po ukończeniu swych prac kongres ogłosi ich rezultaty specjalnem memorandum, zawierającem expose obecnej **sytuacji polityki wschodniej,** oraz powzięte na kongresie rezolucje. Memorjał ten będzie skierowany do **opinji publicznej Europy i Ameryki oraz zakomunikowany konferencji genueńskiej.** W celu zbadania wszystkich spraw przysłanych kongresowi wybrano komisję, której zadaniem będzie również zredagowanie wyżej wzmiankowanego memorandum.

NAPADY NIEMCÓW NA G. ŚLĄSKU.

Katowice, 16 maja. (PAT). Konsul jeneralny polski w Opolu zwrócił się do pełnomocnika polskiego w Genewie, ministra Olszowskiego z telegraficznem zawiadomieniem, że **w czasie, kiedy w Genewie mówi się o ochronie mniejszości narodowych na Górnym Śląsku** i podpisuje się odnośne układy, — w Bytomiu **jakieś bandy urządzają od dziesięciu dni demonstracje** polityczne przed tamtejszą siedzibą konsulatu pod hotelem Lomnitz. Konsul polski stwierdza, że od chwili przeniesienia do Bytomia biura paszportowego konsulatu polskiego w Opolu — przed hotelem Lomnitz gromadzą się co parę dni jakieś **podejrzane indywidua,** które **wznoszą wrogie okrzyki przeciw Polsce i Polakom.** Urzędnicy konsulatu nie mogą się wieczorem pojawiać na ulicy, gdyż są **napastowani przez te bandy.** Policja nie uczyniła dotąd niczego, aby temu zapobiec.

NAPADY LITWINÓW W PASIE NEUTRALNYM.

Wilno, 16 maja. (PAT). Władze polskie w Wilnie są alarmowane wiadomościami z pasa neutralnego, gdzie **stale plądrują uzbrojone oddziały wojsk litewskich, dopuszczając się gwałtów i grabieży.**

PRZESILENIE W CZECHACH.

Praga, 16 maja (PAT). Według doniesienia »Tribuny«, ustąpienie dra Benesza ze stanowiska prezydenta ministrów jest **kwestją najbliższego czasu.** Wybór jego następcy sprawia kołom politycznym **wielkie trudności.** B. min. Svehla **odmówił przyjęcia tego stanowiska.** Rekonstrukcja gabinetu nastąpi tuż po powrocie dra Benesza z Genuy. Dr Benesz zatrzyma **tekę ministra spraw zagranicznych.**

Różne wiadomości polityczne

NOTĘ RZĄDU AMERYKAŃSKIEGO, zawierającą odmowną odpowiedź Stanów Zjednoczonych na propozycję wzięcia udziału w konferencji w Hadze, wręczył dnia 16 bm. w Genui poseł amerykański w Rzymie, Child, przewodniczącemu konferencji genueńskiej, Fakcie.

Ameryka zgadza się jedynie na wysłanie komisji ekspertów do Rosji.

Nota amerykańska wywarła wielkie na konferencji rozczarowanie. Postanowiono jeszcze zwrócić się do Waszyngtonu z prośbą o wyjaśnienie.

WYDALANIE UCHODZCÓW NA SŁOWACZYŹNIE Z Morawskiej Ostrawy donoszą 16 bm.: W myśl okólnika rządowego, przystąpiły władze polityczne na Słowaczyźnie do wydalania uchodźców z Galicji, Kongresówki i Bukowiny, którzy po pierwszym sierpnia 1914 roku schronili się na terytorjum Słowaczyzny.

Dział ekonomiczny

* **OBNIŻENIE CEN ZBOŻA.** Na giełdzie zbożowo-towarowej w Warszawie i Poznaniu zauważyć się daje tendencja zniżkowa na zboże. Jest to następstwem dwóch przyczyn: Zapotrzebowanie Górnego Śląska zostało pokryte, więc nie będzie się na Górny Śląsk wywoziło zboża z kraju. Cena zboża w Niemczech jest już niższa, niż w Polsce, więc nie grozi przemycenie do Niemiec.

* **WSTRZYMANIE UDZIELANIA KONCESYJ NA NOWE BANKI.** Z Warszawy telefonują nam: Jak donosi »Kurjer«, ministerstwo skarbu wstrzymało udzielanie koncesyj na nowe banki. Ministerstwo wychodzi z założenia, że na potrzeby naszego rynku posiadamy już dostateczną ilość instytucyj bankowych, na co wskazuje fakt, że niektóre z nowopowstałych znajdują się już w stanie likwidacji.

* **»POLSKA NAFTA« TOW. AKC. W WARSZAWIE.** Dnia 10 b. m. odbyło się w Warszawie Walne Zgromadzenie Tow. akc. »Polska Nafta« za drugi okres sprawozdawczy 1921 r. — Ze sprawozdania wynika, że Towarzystwo pozostało wierne hasłu swych założycieli, przeprowadzając polskim kapitałem program **koncentracji praw i dóbr naftowych w polskich rękach,** jużto drogą wykupu z rąk obcych, jużto tworzenie tych dóbr od początku.

Podwyższony w roku 1921 kapitał akcyjny z 50 na 250 miljonów marek, umożliwił T-wu wytworzenie wartości, zajmujących już poważne miejsce w polskim przemyśle naftowym.

W dziale terenowo-kopalnianym posiada T-wo kopalnie: »Polska Nafta« I w Borysławiu, »Polska Nafta« V w Mraźnicy, »Polska Nafta« VI w Borysławiu, 36 procent kopalni »Wit« w Borysławiu, dalej kopalnię »Eter« wraz z terenem 180 morgowym i pełnym inwentarzem w Głębokiem, kopalnię »Ropienka«, na terenie naftowym około 720 morgowym 65 czynnych szybów płytkich i wiele terenów. W dziale rafinerji należą do T-wa: Rafinerje w Drohobyczu i Kołomyji, własne wagony-cysterny o łącznej pojemności około 400 ton.

W dziale handlu produktami naftowemi rozwijało T-wo konsekwentnie w roku bieżącym dalej systemem hurtowni handlowych, zapoczątkowanym w roku 1920, swój dział handlowy tak terytorjalne, jak pod względem sprawności.

Mimo trudnych warunków ogólno-gospodarczych dysponowania wyłącznie polskim kapitałem, zależności naszego przemysłu pod względem technicznym w znacznej mierze od zagranicy, przesilenia gospodarczego w ostatnich miesiącach w 1921 r., konsekwentnego prowadzenia żmudnej pracy wiercenia głębokich szybów i t. p., osiągnęło T-wo efekt bilansowy zupełnie dodatni, wypłacając za rok 1921 — 20% dywidendę, przy jednoczesnem bardzo znacznem zasileniu funduszów rezerwowych. Nadto nabyło T-wo pożyczkę Odrodzenia w sumie z górą 24,000.000'— marek oraz przeznaczyło kwotę półtora miljona marek na cele humanitarno-publiczne i narodowe, z której pięćset tysięcy marek przeznaczono dla polskiego gimnazjum w Gdańsku.

Dyrekcję T-wa stanowią: Dyrektor naczelny, dr Alfred Kielski, dyr. dr Stan. Łęcki, zast. dyr. Miecz. Szymański, kierownikami działu handlowego są pp.: Ludwik i Stan. Wypychowie. Prezesem Rady nadzorczej jest dr Zdzisław Słuszkiewicz, zastępcą prezesa pos. dr Ernest Adam, członkami Rady: Szczęsny Cieński, Ant. Doerman, dr Alfred Halban, Tad. Hoeflinger, Józef Kochanowski, Józef Neuman, ks. Marja Lubomirska i pos. Andrzej Wierzbicki.

WARSZAWSKA GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA (16 maja). Pszenica 22.000 loco Warszawa wagon, jęczmień 15.800, mąka żytnia 80% 21.000 dwa wagony, mąka pszenna 65% 31.000 trzy wagony, otręby żytnie 10.800 półtora wagona.

Wiadomości giełdowe

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Dla walut i dewiz zachodnich usposobienie cokolwiek słabsze, również przekazami na Pragę robiono o ½ punktu niżej, na Wiedeń o 0'02. Dolary i marka niemiecka bez zmiany. Franki francuskie i szwajcarskie szacowano niżej o 5 punktów, funty szterlingi o 200.

Obroty akcjami przemysłowemi przeważnie po kursie utrzymanym lub niewiele zmienionym. Z handlowych interesowano się tylko »Pharmą«, która zyskała dalszych 100 punktów.

Akcje bankowe bez ruchu, z papierów procentowych kupowano 4% listy zast. Tow. kred. ziem. po 102 oraz 5% obl. mieszk. Banku budowlanego po 102'50.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej z dnia 16 maja 1922

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	600'—	700'—
Bank Hipoteczny	825'—	875'—
Ziemski Bank Kredytowy	600'—	650'—
Powsz. Bank Kredytowy	350'—	400'—
Akc. Bank Związkowy	650'—	700'—
Bank ziem. dla kresów Łańcut	600'—	700'—
Bank Kredytowy w Warszawie	3000'—	3200'—
Bank Związku Spółek zarobkowych	2200'—	2400'—
Polskie Tow. handlowe	700'—	750'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	225'—	275'—
»Pharma« (mag. B. Jawornicki)	4800'—	5100'—
Transakcja	4950'—	5000'—
»Polski Glob«	750'—	850'—
Żegluga Polska	800'—	850'—
Zieleniewski	6000'—	6400'—
H. Cegielski, fabr. masz. Poznań	2500'—	2700'—
Transakcja	2550'—	2575'—
H. Cegielski, fab. masz. Poznań 7 em.	2100'—	2400'—
Warsz. ska akc. bud. parow.	1000'—	1200'—
Transakcja		1100'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	1800'—	1900'—
Transakcja	1850'—	1875'—
Zakłady amun. Pocisk	700'—	850'—
»Automotor« fabryka samoch.	1100'—	1200'—
Fabr. Portland Cementu Szczakowa	17000'—	18000'—
»Górka« fabryka cementu	6000'—	6300'—
Sierszańskie Zakłady górn.	6300'—	6500'—
»Tepege« Tw. dla przeds. górn.	5000'—	5500'—
Transakcja	5250'—	5300'—
Polska Nafta	2000'—	2200'—
Transakcja	2025'—	2050'—
»Okos«	5600'—	6000'—
»Pezet« powsz. zakł. bud.	950'—	1050'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	3800'—	4000'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	2850'—	3050'—
Transakcja		2950'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	4900'—	5200'—
Fabr. i raf. cukru w Chodorowie	3300'—	3500'—
Transakcja		3450'—
Ska akc. elektr. okręg. w Sierszy	1300'—	1500'—
Transakcja	1400'—	1450'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.		zak
Dolary St.-Zjed.	3900'—	4025'—	3900'—	4025'—
Dolary kanad.	3800'—	3900'—	3800'—	3900'—
Franki francuskie	350'—	365'—	360'—	370'—
Franki belgijskie	320'—	335'—	325'—	340'—
Franki szwajcarskie	770'—	790'—	770'—	790'—
Funty szterl.	17500'—	18000'—	17500'—	18000'—
Marki niemieckie	13'75	14'50	13'75	14'50
Transakcja				14'20
Korony austr.	0'40	0'43	0'40	0'48
Transakcja			0'40	0'41½
Korony czeskie	76'—	78'—	77'—	79'—
Transakcja				78'—
Korony węgierskie	5'10	5'35	5'25	5'50
Korony duńskie	830'—	860'—	830'—	860'—
Lei rumuńskie	24'—	26'—	26'—	28'—
Liry włoskie	210'—	220'—	210'—	220'—
Floreny holend.	1540'—	1600'—	1540'—	1600'—

GIEŁDA PRASKA. Dnia 11 maja notowano dolary 51.325—51.925.

GIEŁDA SZWAJCARSKA. (16 maja). Berlin 1'85, Nowy York 524, Londyn 2334, Paryż 47'80, Bruksela 43'80, Sztokholm 135'50, Madryt 89'80, Praga 10, Budapeszt 0'58, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'05½, austr. korona stemplowana 0'05½.

CZARNA GIEŁDA W WARSZAWIE. Z Warszawy telefonują nam: Na czarnej giełdzie tendencja bez zmiany: Płacono dolary 3900, marki niemieckie 14'10, korony czeskie 78, korony austr. 0'47, franki francuskie 375, funty szterlingi 181.000, 100 rubli złotych 200.000 mk.

MARKA POLSKA W BUDAPESZCIE. (16 maja). W oficjalnym handlu walutowym notowano w Budapeszcie markę polską 18'75—19'75.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Nadesłane.

Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji.

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 maja b. r. sprzedane będą w hali licytacyjnej w Krakowie, ulica św. Tomasza l. 29 o godzinie 9 przed południem: biżuterja, meble, bielizna, pościel, ubrania i inne ruchomości.

Przedmioty te można oglądać **w hali podczas sprzedaży.** W ruchomościach **tych jest** także spadek po Elżbiecie Paprzycowej.

Sąd powiatowy cywilny.

Kraków, 16 maja 1922. 2657

Podziękowanie.

Wszystkim P. T., którzy wzięli udział w pogrzebie męża i ojca naszego bł. p.

Maurycego Finkera

i złożyli nam dowody współczucia, składamy na tej drodze serdeczne »Bóg zapłać«..

Rodzina

Towarzystwo „Nadzieja“

otwiera **z dniem 1 czerwca b. r.** swoją **lecznicę w domu własnym w Rytrze.**

Ubiegający się o pomieszczenie winni do **dnia 30 maja b. r.** wnieść podania na ręce przewodniczącego Dra Jana Landaua, ulica św. Gertrudy l. 9 (między godziną 2—4 po południu). Do podania należy załączyć: 1) świadectwo ubóstwa, 2) świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, względnie indeks uniw. i 3) świadectwo lekarskie.

Za Zarząd główny Towarzystwa »Nadzieja«:
Dr Karol Lustbader m. p., sekretarz.
Dr Jan Landau m. p., prezes.

TOWARZYSTWO »NADZIEJA« rozpisuje **KONKURS** na posadę lekarza w lecznicy w Rytrze na czas od 1 czerwca b. r. do 15 września b. r.

Pierwszeństwo mają obeznani z administracją szpitalną. Płaca wedle umowy.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne do dnia 28 maja b. r. przyjmuje Dr Jan Landau, ulica św. Gertrudy l. 9.

Za Zarząd główny Towarzystwa »Nadzieja«:
Dr Karol Lustbader m. p., sekretarz.
Dr Jan Landau m. p., prezes.

Zakład techniczno-dentystyczny Emanuela Schmeidlera

KRAKÓW, ULICA DIETLOWSKA L. 46.
Otwarty od godziny 9 do 12 i od 3 do 6. 2663

JÓZEF SEWERYN
BIURO DLA TRANSAKCYJ MAJĄTKOWYCH
KRAKÓW, REFORMACKA L. 1.

Sprzeda: Kamienicę III. p. z całym komfortem, pięć pokoi wolne. Kamienicę II. p. w pryncypalnej ulicy. Dom parterowy z parcelą. Dom parterowy z ogrodem. Dom I. p. z restauracją w miasteczku prowincjonalnem. 2538

PORCELANA i KRYSZTAŁY ADOLF EDER NACZYNIA PRAKTYCZNE
wykwintne wyroby z pierwszorzędnych fabryk. KRAKÓW UL. FLORJAŃSKA L. 6. TELEFON 2221. dla urządzeń kawiarnianych po cenach konkurenc.

Przewodnik turystyczny po Krakowie.

Rozkład jazdy kolei żelaznych z Krakowa.

Nr 1 o g. 0·14 posp. do Lwowa; Nr 503 o g. 5·20 posp. do Krynicy i Zagórza; Nr 6103 o g. 5·40 posp. do Zakopanego i Rabki; Nr 721 o g. 7·05 osob. do Lublina przez Rozwadów i Rzeszowa; Nr 221 o g. 7·50 osob. do Bochni; Nr 1411 o g. 8·25 osob. do Wieliczki; Nr 6101 o g. 9·00 posp. do Zakopanego; Nr 409 o g. 9·20 posp. do Lwowa; Nr 21 o g. 10·10 osob. do Lwowa; Nr 511 o g. 11·00 osob. do Krynicy przez Tarnów; Nr 1313 o g. 13·25 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 1113 o g. 14·00 osob. do Wieliczki i Oświęcimia; Nr 6213 o g. 14·20 osob. do Kocmyrzowa; Nr 225 o g. 14·35 osob. do Tarnowa; Nr 723 o g. 18·50 osob. do Lublina przez Rozwadów; Nr 225 o g. 19·35 osob. do Tarnowa; Nr 23 o g. 19·55 osob. do Lwowa; Nr 1415 o g. 20·25 osob. do Wieliczki; Nr 613 o g. 20·55 osob. do Nowego Sącza przez Tarnów;

Nr 1215 o g. 22·10 osob. do Zakopanego i Nowego Sącza; Nr 25 o g. 23·10 osob. do Lwowa; Nr 4 o g. 0·35 posp. do Warszawy; Nr 16 o g. 0·50 osob. do Warszawy; Nr 24 o g. 5·00 osob. do Piotrowic; Nr 206 o g. 6·05 posp. do Piotrowic (Pragi, Wiednia, Paryża); Nr 2 o g. 6·42 posp. do Warszawy; Nr 12 o g. 10·20 osob. do Warszawy; Nr 26 o g. 11·40 osob. do Piotrowic; Nr 112 o g. 13·35 osob. do Trzebini; Nr 112 o g. 14·45 osob. do Piotrowic; Nr 912 o g. 17·00 osob. do Warszawy przez Dęblin; Nr 122 o g. 17·40 osob. do Cieszyna i Żywca przez Dziedzice; Nr 14 o g. 19·35 osob. do Warszawy; Nr 410 o g. 21·45 posp. do Poznania; Nr 6 o g. 23·00 posp. do Warszawy.

Władze:

Województwo, ul. Basztowa L. 26, tel. 1141; godz. przyjęć: wojewody od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Starostwo krakowskie**, ul. Starowiślna L. 13, tel. 3554; godziny przyjęć: starosta od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 10—1. **Magistrat**, plac WW. Świętych L. 3, tel. 46; godz. przyjęć: prezydjum miasta: od 12—2 z wyjątkiem niedziel i świąt; godziny urzędowe od 8—2. **Izba skarbowa**, ul. Helclów L. 2, tel. 225; godziny przyjęć: prezes od 12—1, godz. urzęd.: od 8—3, dla stron od 9—1. **Dyrekcja kolei państwowych**, plac Matejki L. 12, tel. 2458; godziny przyjęć: prezes dyrekcji od 11—1, godz. urzęd.: od 8—3 z wyjątkiem niedziel i świąt. **Dyrekcja poczt i telefonów**, ul. Wielopole L. 2, tel. '97; godz. urzęd.: od 8—6, przy kasach od 9—12 i 3—6, w niedziele od 9—11. **Dyrekcja policji**, ul. Krupnicza L. 34 telefon 458; godziny przyjęć: od 8—3.

Wawel i muzea:

Zamek królewski na Wawelu zwiedzać można od godziny 9 do zmroku. Wstęp do Zamku 20 mkp. (Zarząd Zamku królewskiego tel. 1262). **Muzeum narodowe**, Sukiennice, tel. 168, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czapskich**, ul. Wolska L. 10, tel. 519; otwarte w niedziele i środy od 10—2 wstęp 50 mkp. **Dom i muzeum J. Matejki**, ul. Florjańska 41, otw. codziennie od 10—2, wstęp 50 mkp. **Muzeum Czartoryskich**, ul. Pijarska L. 6, otw. we wtorki i piątki od 10—12. **Miejskie Muzeum przemysłowe**, ul. Smoleńsk 9, tel. 1389, otw. od 10—1, wstęp 5 mkp. **Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych**, pl. Szczepański 1, tel. 8, otw. codziennie od 10—4 popoł.; wstęp 100 mkp.

Biura kupna i sprzedaży nieruchomości.

Koncesjonowane Biuro kupna i sprzedaży nieruchomości. Dom dla handlu i przemysłu **Władysława Repskiego**, Zwierzyniecka l. 22, posiada każdego czasu duży wybór realności, majątków, ziem i t. p.

„Uczciwość" Biuro kupna i sprzedaży kamienic, realności, folwarków sprzedaje i przyjmuje do kupna, Podwale 3, obok poczty.

Biura ogłoszeń.

Ogłoszenia i reklamy kolejowe **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Powszechne Biuro reklamy **„Prasa"**, Karmelicka 16, tel. 2086, przyjmuje ogłoszenia do wszystkich czasopism krajowych i zagranicznych.

Biuro ogłoszeń i reklamy „Przyjaciel" **Jan Stańczak**, Dębniki, ul. Madalińskiego 18.

„Lot", Szewska 18. Ogłoszenia miejscowe, krajowe i zagraniczne.

Biuro ogłoszeń i wszelkiej reklamy **Feliks Statter**, Grodzka l. 13, telefon 1.354.

Ogłoszenia do pism całego świata projektuje i przyjmuje Biuro reklamy prasowej **„Promień", Kraków, Rynek gł. 30.**

Fabryki.

Zjednoczone fabryki tutek i bibułek **Beidowski, Kerliczka i Wołoszyński**, Spółka z ogr. odp.

Fabryka lin konopnych i wszelkich wyrobów powroźniczych Stanisława Wałkowińskiego, ul. Lelewela 11. Firma powyższa nie posiada filji ani sklepu a znajduje się tylko w Dz. XII, przy ul. Lelewela 11.

Fabryka octu spirytusowego, musztardy, synapizmów, konserw, oraz tłoczarnia olejów, **Gablenz i Syn**, Zwierzyniec, ul. Król. Jadwigi.

Zakłady przemysłowe **„Industrja"** Spółka z ogr. odp. Biuro Kapucyńska 7, **tel. 2541.** Własne zakłady.

Wytwórnia witraży i zakład oszkleń. Kraków, Rzeźnicza 112.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła. Kraków, Aleja Mickiewicza 23.

Małopolska wytwórnia mebli żelaznych i blaszanych **A. Pogorzelskiego**, ul. św. Łazarza 19.

„Glorja", fabryka świec, wyrobów woskowych. Spółka z ogr. odp., Sławkowska 11.

Pracownia wózków **J. Botwin**, Florjańska 30 — wózki dziecięce oraz gumy.

Farbiarnie i pralnie.

„Tęcza" zjedn. krak. chemiczne czyszczelnie, pralnie i farbiarnie „Tęcza-Wisła-Lilja", Spółka z ogr. por., w Krakowie, ul. Czarnowiejska l. 72—74, 11 sklepów w mieście, wykonują powierzone jej roboty w ciągu 6 dni.

Chemiczna pralnia i farbiarnia **Franc. Bębenka.** — Wykonanie w 6 godzinach. Centrala: ul. Grzegórzecka l. 30. Filje: ul. św. Jana l. 26 — ul. św. Sebastjana l. 11.

Przyjmuje do farbowania i chem. czyszczenia w przeciągu 6 dni. — **I. Schmausowa**, ul. Grodzka 71, (naprzeciw hotelu Royal).

Kino.

Kino pouczające w gmachu Muzeum przemysłowego, Smoleńsk l. 9; przedstawienia we wtorki, czwartki i niedziele.

Kino „Opieka", ul. Zielona l. 17. Czysty zysk dla inwalidów wojennych. Przedstawienia codziennie od godz. 5-tej w święta od 3-ciej.

Księgarnie i sprzedaż dzienników.

Księgarnia i sprzedaż gazet: **„Ruch"**, S. A., ul. Szczepańska 9, tel. 369.

Najnowsze żurnale mód stale do nabycia u firmy M. Landau, Kraków, ul. św. Krzyża 5.

Laboratorja kosmetyczne i perfumerja.

Laboratorjum kosmetyczne **Franciszki Budziaszek**, Grodzka l. 3, I. p., dobrze zaopatrzony zakład w wyroby kosmetyczne.

Pierwszorzędna perfumerja **„Alba"**, Szczepańska 7, poleca najwybredniejsze perfumy, kremy, mydła krajowe i zagraniczne.

Powszechnie znana perfumerja **Leserkiewicz i Ska**, plac Szczepański 2, poleca kosmetyki, perfumy pierwszej jakości po cenach przystępnych. — Skład przyborów sportowych.

Materjały tekstylne zakłady kraw. konfekcja i galanterja.

Skład płócien i bielizny gotowej męskiej, damskiej i dziecięcej **Marja Kulinowska**, ul. Sławkowska l. 13.

Wytwórnia krawatek „Mery" ul. Szpitalna 20, I piętro.

Hojtasz i Wołkowicz, Podwale 5, firma pierwszorzędna, artystyczne wykonanie wszelkiego rodzaju ubiorów męzkich i damskich, znakomici przykrawacze — robotnicy pierwszej klasy — wykonanie punktualne — przejezdnym wykonanie w przeciągu 24 godzin.

Związek krawców i krawczyń, Mikołajska 13, Telefon Nr 3037. Zamówienia wykonuje solidnie o 30% niżej cennika.

„Szyk", pierwszorzędny Zakład krawiecki, damski i męski **M. Gissera**, Florjańska 36, I p., na lewo.

Magazyn konfekcji damskiej oraz skład futer **M. Reismana i H. Finka**, plac Dominikański 2, I p., poleca najnowsze modele zagran. w płaszczach i kostjumach damskich. Własna pracownia.

Płaszcze (raglany) nieprzemakalne, gotowe i na zamówienie. — **A. Bross, Florjańska 44.** Rok założenia 1872.

Dom towarowy B. Breitnera, Kraków, Rynek 13, poleca kapelusze, fulary, jedwabie oraz wykwintną bieliznę. Ceny przystępne.

Pracownia i magazyn obuwia **Józefa Palonka**, ul. Zwierzyniecka 5.

„Zelownia" krakowskiej fabryki obuwia Inż. Drobniak i Ska, Czarnowiejska 70, naprawia obuwie na poczekaniu.

Firma **H. Weinmann**, Starowiślna 6 — w wielkim wyborze obuwie męskie luksusowe, jakoteż bielizna męska i damska, kapelusze, krawatki i t. d. Ceny konkurencyjne.

Solidna firma **Gizela Brand**, Starowiślna 6 — na sezon letni pantofelki w różnych fasonach i najmodniejszych kolorach, oraz wykwintne lakierki po cenach przystępnych.

Fabryczny skład i pracownia kapeluszy damskich i męskich **Ludwika Kreislera, ul. Florjańska 23.**

Przedsiębiorstwa handl. i przemysłowo techniczne i transportowe.

Towarzystwo handlowo-komisowe **„Stella"** Sp. z ogr. odp., ul. Zwierzyniecka 7.

Powszechne Towarzystwo handlowe Spółka zarejestr. z ogr. odp., ul. Zwierzyniecka l. 6, tel. 2183. Export, import, oraz hurtowna sprzedaż towarów kolonjalnych.

Dom przemysłowo-handlowy **Jan Wróblewski**, Rynek gł. 37.

Zakłady wydawnicze i przemysłowe **„Syngraf"**, S. A., Sławkowska l. 11.

Zakłady przemysłowe **„Tęcza"**, Spółka z ogr. por., Kraków, Czarnowiejska 72, polecają baterje kieszonkowe do lampek elektrycznych z marką „Błysk".

Zakład instalacyjny dla wodociągów, gazu, ogrzewania, **Julian Toker**, ul. św. Jana 10. Telefon Nr 574.

Centralne Biuro spedycyjne **W. Bujański**, Kraków, Potockiego 9, telefon 3218 i 19.

Biuro spedycyjne **H. Mendelsohn**, plac Dominikański 1, telefony 86 i 2056.

Spedycyjno-transportowa i handlowa S. A. **„Wawel"**, ul. Potockiego l. 9, Telefon 3426. Zastępstwa we wszystkich większych miastach w Polsce i zagranicą.

Restauracje, kawiarnie, cukiernie.

Restauracja „Stary Teatr" wydaje obiady od godz. 12 w południe do godz. 5 po południu. Gabinety dla zebrań towarzyskich. — Lokal otwarty po teatrze! Miejsce spotkania elity towarzystwa.

„Gastronomja" (dawniej A. Suski), **plac Dominikański 7.** — Bufet znakomity, kuchnia doborowa.

Restauracja uchodźców z kresów, ul. Sławkowska 30; obiady z 2 dań 180 mk, kolacja z 2 dań 200 mk. Oprócz tego obiady i kolacje à la carte po cenach przystępnych. — Przy obiedzie i kolacji przygrywa koncertowa orkiestra **bałabajek.**

Bufet **firmy A. Hawełka**, Rynek główny, poleca: wszelkiego rodzaju zakąski, zimne i gorące, porter żywiecki, piwo jasne 14% zawsze na składzie. Lokal otwarty od 8-mej rano do 10-tej wieczór.

Kawiarnia Centralna **Bolesława Górskiego**, Kraków, Dunajewskiego 1, wydaje obiady od g. 12 do 5 po południu. — Gabinety z pianinem, urządzone stylowo dla zebrań towarzyskich. Bufet obficie zaopatrzony.

Fabryka cukrów, herbatników i czekolady, wyrób ciast i tortów, **Józef Siermontowski**, Bracka 7. Ceny przystępne, towar pierwszorzędny.

Różne.

Właściwe źródło nabycia wszelkich maszyn do pisania i przyborów do tychże niedoścignionej jakości. Rok założenia 1902. Telefon Nr 32-88. **Ludwik Aksman**, ul. Szewska 10.

Maszyny do pisania i telefony nowe i używane — dostarcza i naprawia firma **„Royal"**, Kraków, Florjańska 49, Telefon 1577.

Józef Leibiowicz, Rynek główny l. 11. — Skład przyborów dentystycznych.

Wytwórnia „Papyrus", ulica Gołębia l. 5, wykonuje **księgi handlowe**, szanony, teczki, zeszyty dla biur i banków.

Antykwarjat artystyczny **„Tradycja"**, ul. Straszewskiego 27, tel 506 — starożytne meble, porcelana, dywany, makaty, obrazy, grafika, brązy i t. d. Otwarty w dnie powszednie od 10—1 i od 3—5.

Zakład tapicersko-dekoracyjny, magazyn mebli i wyrób kołder **A. Rybiński**, Sławkowska 21. Telefon Nr 3468.

Kilimy własnego wyrobu, także na zamówienie, poleca **Kartownia** ul. Gołębia 5, od 9—1 i od 3—6.

Dywany strzyżone, kilimy własnego wyrobu poleca **Mäckenbrunn, Krakowska 39.**

Zegarmistrz **Melcer**, Sławkowska 16, zegarki, biżuterja. — Kupuje zęby sztuczne, platynę, brylanty, oraz wszelką biżuterję.

„Philatelia", Rynek gł. 9. — Kupno i sprzedaż pocztowych znaczków krajowych i zagranicznych.

Handel żelazno-galanteryjny i przyborów kuchennych **Antoni Steciak**, ul. Zwierzyniecka 15.

Szkoły.

Prawdziwa uczelnia pisania na maszynach systemem 10-palcowym, **Ludwik Aksman**, Szewska 10.

Dyplomowana szkoła kroju damskiego **„Le Grand Chic"**, ulica Sławkowska 23, wydaje wszelkie formy.

Pierwszorzędna koncos. wyższa **szkoła kroju i szycia Józefy Zabielskiej**, ul. św. Krzyża l. 7. Kursa kroju 1 i 15 każd. miesiąca.

Szkoła kroju i szycia **„Józefina"**, ul. Długa 11. Kursa kroju rozpoczynają się 1 i 15 każdego miesiąca.

Wynajm i naprawa samochodów.

Spółka **„Samochód"**, Kapucyńska 7, tel. 2541, wynajmuje samochody na tury po cenach najtańszych.

„Wulkanizator", zakład wulkanizowania gum automobilowych, Zwierzyniecka 23. **Wynajem samochodów.**

Pokój z utrzymaniem dla panienki lub pani do wynajęcia. Wiadomość: Zyblikiewicza l. 20, I p., 1 drzwi przy schodach. 2644

Zakupuję w każdej ilości bieliznę stołową (obrusy, serwety) szkło stołowe. Wiadomość: Restauracja Starego Teatru, między godz. 3—4 po poł. 2615

Fotografje artystycznie wykończone, wykonuje po umiarkowanych cenach Zakład fotograficzny „Marja", Kraków, Szewska 20. 2648 1 3

Zgubione papiery wojskowe, Kozaka Walentego z Pcimia, koło Myślenic, unieważnia się. 2654

Rządca sumienny, pracowity, energiczny, Ślązak, z praktyką na niemieckiem gospodarstwie, szuka posady tylko w zachodniej Galicji lub Kongresówce. Zgłoszenia pod **„Rolnik-Ślązak"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2655 1 3

Zdolne bieliźniarki i hafciarkę przyjmie Wykończalnia Ligi Pomocy Przemysłowej, w Krakowie, ul. Grodzka l. 13, od 8—1. 2656

Najuporczywszy ból głowy

i migrenę usuwa znany proszek **z Kogutkiem, „Migreno-Nervozin".** Żądać w aptekach i składach aptecznych. **Apteka A. Gąseckiego w Warszawie.** 1774 16 30

Garnitury klubowe, salonowe i otomany, poleca najtaniej Józef Luszowicz, zakład tapicerski, Florjańska 44; tamże przerabia się materace, otomany, meble i t. p. po najniższych cenach. 1795 15 30

Sypialnia pełna, piękna, wózki dziecięce, otomany, łóżka, szafy, salonik, materace włosienne do sprzedania. Ul. św. Jana 13, Zakład tapicerski. 2489 7 8

Koncypienta, obznajomionego z praktyką prowincjonalną, poszukuję. Posada do objęcia zaraz, warunki korzystne. Adwokat Dr Goldstaub w Dubiecku. 2614 3 3

Kupuję starą garderobę

męską i damską, bieliznę, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ul. Szczepańska 5, I p., w oficynie 1939 12 20

Restauracja i kawiarnia Marji Wojnarowskiej

w Krakowie, przy ul. św. Marka 23. **Poleca się P. T. Publiczności.** Kuchnia domowa pod własnym zarządem. Wszystkie potrawy na naturalnych tłuszczach. Lokal otwarty od godz. 7 rano do 10 wieczór. 2096 8 8

Abażury na lampy wykonuje: ul. Jagiellońska 12, II piętro, front. 2586

Kostjum do sprzedania

ulica Grodzka l. 33, I p., oficyny. 494

Osoba starsza, z towarzystwa, skromnych wymagań, z powodu wypadków wojennych poszukuje posady do towarzystwa, opieki chorej osoby, dzieci, wyręczania pani domu, względnie spółki lub zarządu pensjonatu. Posiada język francuski i kursa gospodarskie. Kraków, ul. Retoryka 13, I piętro, na prawo. 2557

Osoba młoda, inteligentna, znająca gospodarstwo wiejskie i miejskie, poszukuje posady od 1 czerwca, do samoistnego zarządu u samotnego pana. Zgłoszenia pod **„Uczciwa"** przyjmuje Administracja „N. Reformy". 2635

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

FABRYKI MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH ODLEWNIA ŻELAZA I METALI W KRAKOWIE

SPÓŁKI AKCYJNEJ „TRZEBINIA"

odbędzie się **w sobotę dnia 27 maja 1922 r.** o godzinie 4 po południu w sali obrad Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, przy ulicy Długiej L. 1 — z następującym

porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokółu poprzedniego Walnego Zgromadzenia.
2) Sprawozdanie Dyrekcji.
3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
4) Bilans i podział zysku.
5) Wniosek o podwyższenie kapitału i zatwierdzenie kredytu.
6) Wybór Komisji rewizyjnej.
7) Wniosek o kooptację, względnie zmiana statutu o podwyższenie liczby członków Rady nadzorczej.
8) Marki prezencyjne na rok 1922/23.
9) Wnioski i interpelacje.

P. T. Akcjonarjusze, którzy życzą sobie wziąć udział w obradach Walnego Zgromadzenia, zechcą złożyć swoje akcje, lub też „Tymczasowe potwierdzenia" V emisji po myśli §§ 21 i 22 statutu Spółki **do dnia 19 b. m.** w biurze Spółki, przy ulicy Dunajewskiego L. 4, gdzie otrzymają legitymacje, służące jako potwierdzenie na złożone akcje jakoteż dowód uprawnienia do zabierania głosu i głosowania na Walnem Zgromadzeniu.

Za Radę zawiadowczą: Prezes: **Edward hr. Mycielski.**

Kraków, dnia 12 maja 1922 r. 2594 1 2

MAŁOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY W KRAKOWIE

poleca swe sklepy i magazyny tekstylne **w Podgórzu, przy ul. Nadwiślańskiej 12** jakoteż Szatnię **w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej 3** sprzedaje hurtownie i detalicznie towary:

wełniane i bawełniane na ubrania męskie i kostjumy damskie, cajgi, płótna białe na bieliznę, płócienka kolorowe, zefiry, drelichy, chustki duże i chustki na głowę, koce, **gotowe ubrania męskie, płaszcze, kurtki**, obuwie męskie, damskie, chłopięce i dziecięce.

600 6 0

WĘGIEL Z KOPALNI „KMITA" W TENCZYNKU.

Wartość kaloryczna 6.600 kaloryj. Dostawa wagonami do wszystkich stacyj kolejowych Rzeczypospolitej polsk. W Krakowie sprzedaż detaliczna z dostawą. Ceny konkurencyjne. Zamówienia przyjmuje zastępca.

Firma: WŁADYSŁAW JANKOWSKI

SKŁADY WĘGLA, DRZEWA I MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH, KRAKÓW

Biuro: ul. Kapucyńska 3. Telefon 3208. 1770 **Skład: Podgórze—Wisła.** Telefon 3096.

„ESHAPE"

SPÓŁKA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA

Oddział elektro-techniczny w Krakowie

Biuro, magazyny i warsztaty, oraz sprzedaż hurtowna i drobna: ul. Bernardyńska 2.

Przedstawicielstwo firmy Dr PAUL MAYER, Berlin, na liczniki i wszelkie aparaty elektryczne na Małopolskę oraz Kielce, Chełm, Kowel, Sarny.

Biuro urządzeń elektro-technicznych dla oświetlenia i przenoszenia siły. — Warsztaty dla napraw wszelkiego rodzaju maszyn, aparatów i przyborów elektro-technicznych.

Materjały pierwszej jakości. Ceny najniższe.

Porady techniczne i oferty na żądanie. 2204 3 3

Kobieta nie może

być nieładna, gdy stale używa

KREM CAZIMI METAMORPHOSA

przeciw piegom, wągrom, zmarszczkom i innym wadom cery.

2309 3 3

We dworze poszukuje

małżeństwo z córką 12-letnią, pokoju z utrzymaniem. Nie jest wykluczone udzielanie lekcyj francuskiego, śpiewu i malarstwa. Zgłoszenia: Red. „Świat", Kraków, Dunajewskiego 1, III piętro. 2546 3 3

Poważna firma poszukuje samodzielnego, rzutnego

URZĘDNIKA ADMINISTRACYJNEGO

obeznanego z handlem węgla.

Zgłoszenia z podaniem warunków oraz odpisami świadectw do Biura ogłoszeń Marjana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7 pod „Węgiel".

2646 1 3

KILOFY STALOWE

do robót ziemnych i t. p., z jednej strony szpic, z drugiej ostrze, ze styliskami bukowemi, o wadze 3 kg, po cenie 700 mkp. za 1 kilof, dostarcza 2649 1 2

M. Rolnicki, Kraków, ul. Jasna 8, telef. 3183.

2 AUTOBUSY

ciężarowe „PRESTO" i „AUDI", prawie nowe, zaraz do sprzedania.

Zgłoszenia do firmy: Polsko-śląskie Towarzystwo handlowo-przemysłowe i ekspedycyjne, Sosnowiec, ulica Piłsudskiego L. 23. 2641 1 3

„POMONA"

wytwórnia win owocowych

Spółka z ogr. odp. **w Przemyślu, ul. św. Jana l. 55**

dostarcza znakomite wina owocowe, które w smaku nie różnią się wcale od zagranicznych win gronowych w następujących gatunkach: Moszcz jabłkowy, 5—6% zawartości alkoholu (tylko od jesieni do wczesnej wiosny).

Wina białe: Jabłkowe, stołowe 8% alkoholu,
Cabinet 10% alkoholu,
Cabinet wytrawne 12% alkoholu,
Perła Pomony (słodkawe) 14% alkoholu,
Deserowe (słodkie) 14% alkoholu.

Wina czerwone: à la Bordeaux 9% alkoholu.
Perła Pomony (słodkawe) 14% alkoholu,
Deserowe (słodkie) 14% alkoholu.

Produkcja win naszych odbywa się pod kierownictwem pierwszorzędnej siły fachowej ze szkoły w Klosterneuburgu.

Ceny konkurencyjne. Sprzedaż tylko hurtownie w beczkach i flaszkach.

Za 1 próbkę w półbutelce liczymy 500 mkp., na wzór, opakowanie i porto, i wysyłamy takowe za poprzedniem nadesłaniem należytości.

UWAGA: Dla Warszawy i Łodzi poszukuje się zdolnych i dobrze wprowadzonych zastępców. 2548

LW. 13.376 / VI 2658 1 1

OGŁOSZENIE.

Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie sprzeda dwa kompletne silniki gazowe po 30 HP, marki Langen i Wolf, wraz z dynamomaszynami prądu stałego i należącemi doń pasami transmisyjnemi, z baterją akumulatorów o 55 elementach i tablicą rozdzielczą. Silniki są w stanie używalnym.

Pisemne zgłoszenia składać, względnie przesyłać należy do rąk szefa Departamentu VI Tymczasowego Wydziału Samorządowego najpóźniej do dnia 10 czerwca 1922 r. Warunki sprzedaży wyłożone są do przeglądu w godzinach urzędowych w Departamencie VI Tymczasowego Wydziału Samorządowego, ul. Kościuszki L. 9, I p.; mogą też na żądanie być przesłane pocztą.

Przedmiot kupna wolno oglądać w hali maszyn Tymczasowego Wydziału Samorządowego codziennie, z wyjątkiem świąt, od godz. 10—12 przed południem.

Lwów, dnia 10 maja 1922 r.

Ostrzeżenie!

Syndykat koszykarski S. A. w Krakowie, Florjańska 32

zawiadamia P. T. Klijentelę, że zwinął swój sklep przy ul. Gołębiej l. 14, i że z firmą konkurencyjną tamże obecnie się znajdującą nie ma nic wspólnego.

Sprzedaż wyrobów Syndykatu koszykarskiego odbywa się w Bazarze krajowym, Rynek gł. 33.

2474 2 2

ZABAWEK! ZABAWEK!

z drzewa, trwałych i gustownych w wykonaniu, mebelków dla lalek, wózków drabiniastych różnych wielkości, taczek, oraz innych, dostarcza

ŚWIT

1580 2 2

Wytwórnia zabawek dziecięcych, właściciel Jan Kościółek

Rzeszów, ulica Dąbrowskiego L. 1198.

Żądać takowych we wszystkich sklepach z zabawkami.

P. T. Kupcom hurtownym przesyłamy z braku cenników kolekcje próbne za zaliczką, które, jeśli się towar nie spodoba, przyjmujemy z powrotem w przeciągu 14 dni od otrzymania tegoż i pieniądze zwracamy. Przy tuzinowym odbiorze dajemy wysoki rabat. Kolekcjami próbnemi od 3.000 mkp. do 12.000 mkp. służymy odwrotnie.

Przesyłka i opakowanie na rachunek kupującego.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 18. Rządca Drukarni I. K. Górski